

## **PROTOKÓŁ Nr IX/2007**

**z Sesji Rady Miejskiej w Bornem Sulinowie**

**odbytej w dniu 25 czerwca 2007 r.**

**w sali narad Urzędu Miasta i Gminy w Bornem Sulinowie**

Sesję Rady Miejskiej w Bornem Sulinowie w dniu 25 czerwca 2007 r. otworzył i jej przewodniczył Przewodniczący Rady Miejskiej GRZEGORZ NATKAŃSKI.

Na wstępie powitał Starostę Powiatu Szczecineckiego Krzysztofa Lisa, Dyrektora Powiatowego Zarządu Dróg Włodzimierza Fila, przedstawiciela do Rady Powiatowej Zachodniopomorskiej Izby Rolniczej Józefa Łokuciejewskiego, radnego powiatowego Krzysztofa Zająca, Burmistrza Gminy Renatę Pietkiewicz-Chmyłkowską, kierowników jednostek podległych gminie, przedstawicieli jednostek pomocniczych gminy, przybyłych radnych Rady Miejskiej w Bornem Sulinowie oraz mieszkańców miasta i gminy obecnych na sesji.

Po tym stwierdził, że na ustawowy skład Rady – 15, w Sesji uczestniczy 13 radnych, co stanowi quorum i podejmowane przez Radę uchwały będą prawomocne.

Listy obecności radnych i zaproszonych gości stanowią załączniki nr 1,2 i 3 do protokołu.

W dalszej kolejności Przewodniczący RM zapytał, czy są propozycje zmian do porządku dzisiejszej sesji.

Burmistrz Gminy Renata Pietkiewicz-Chmyłkowska zgłosiła wniosek o wprowadzenie do porządku obrad dodatkowego projektu uchwały w sprawie wprowadzenia zmian w budżecie Gminy Borne Sulinowo na 2007 rok oraz o wycofanie z porządku obrad w pkt 14 projektu uchwały w sprawie zbycia pojazdu marki Autosan H9-21.41 S stanowiącego własność Gminy Borne Sulinowo (ppkt 9).

Innych zmian do porządku Sesji nie zgłoszono.

Przewodniczący RM poddał pod głosowanie kolejno zgłoszone wnioski dotyczące zmiany porządku Sesji:

- 1) Wniosek o wprowadzenie projektu uchwały w sprawie wprowadzenia zmian w budżecie Gminy Borne Sulinowo na 2007 rok:
  - za głosowało 13 radnych,
  - głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie zgłoszono.Wniosek został przyjęty jednogłośnie.
  
- 2) Wniosek o wycofanie projektu uchwały w sprawie zbycia pojazdu marki Autosan H9-21.41 S stanowiącego własność Gminy Borne Sulinowo:
  - za głosowało 13 radnych,
  - głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie zgłoszono.Wniosek został przyjęty jednogłośnie.

**Porządek Sesji Rady Miejskiej w dniu 25 czerwca 2007 r. przedstawiał się następująco:**

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie quorum.
2. Ustalenie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołów z poprzednich Sesji Rady Miejskiej:
  - Nr VII/2007 z 27 kwietnia 2007 r.,
  - Nr VIII/2007 z 23 maja 2007 r.
4. Sprawozdanie Burmistrza z działalności w okresie międzysesyjnym.
5. Informacja radnych powiatu o ich pracy w Radzie Powiatu.
6. Informacja Przewodniczącego Rady Miejskiej o pracach organów Rady.
7. Wystąpienia przewodniczących jednostek pomocniczych gminy.
8. Informacja Powiatowego Zarządu Dróg w Szczecinku na temat utrzymania dróg powiatowych leżących w granicach administracyjnych Gminy Borne Sulinowo oraz zamierzenia inwestycyjne na rok 2008.
9. Informacja na temat utrzymania dróg gminnych.
10. Informacja na temat przygotowania Gminy Borne Sulinowo do sezonu turystycznego w 2007 roku.
11. Ocena realizacji „Planu gospodarki odpadami dla Miasta i Gminy Borne Sulinowo na lata 2004-2007” oraz realizacji przyjętych kierunków i zadań zawartych w Programie Ochrony Środowiska dla Miasta i Gminy Borne Sulinowo.
12. Sprawozdanie z realizacji zadań Gminnego Programu Przeciwdziałania Narkomanii.
13. Zagospodarowanie przestrzenne w mieście i gminie Borne Sulinowo – stan zaawansowania prac planistycznych i analiza potrzeb w tym zakresie.  
Podjęcie uchwał w sprawach:
  - 1) uchwalenia zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Borne Sulinowo (dotyczy miasta Borne Sulinowo);
  - 2) przystąpienia do opracowania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Borne Sulinowo dla działek nr 12/91, 12/68, 12/65, 12/64, 22/20 położonych w miejscowości Dąbrowica.
14. Podjęcie uchwał w sprawach:
  - 1) zbycia nieruchomości stanowiącej własność Gminy Borne Sulinowo (dot. lokalu mieszkalnego Nr 1 w budynku Nr 46C przy Al. Niepodległości w Bornem Sulinowie);
  - 2) zbycia nieruchomości stanowiącej własność Gminy Borne Sulinowo (dot. lokalu mieszkalnego Nr 10 w budynku Nr 1 przy ul. Jeziornej w Bornem Sulinowie);
  - 3) zbycia nieruchomości stanowiącej własność Gminy Borne Sulinowo (dot. nieruchomości zabudowanej budynkiem mieszkalnym w Unieminie – działka nr 68/2 o pow.0,2200 ha);
  - 4) nabycia nieruchomości położonej w miejscowości Borne Sulinowo, gmina Borne Sulinowo (dot. nieruchomości oznaczonych nr 66/1 o pow. 0,3929 ha i nr 45/16 o pow.0,3393 ha, położonych w Bornem Sulinowie);
  - 5) wprowadzenia zmian do Strategii Rozwiązywania Problemów Społecznych Gminy Borne Sulinowo na lata 2005-2010 (zmiany w Programie Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych);
  - 6) wprowadzenia zmian do Strategii Rozwiązywania Problemów Społecznych Gminy Borne Sulinowo na lata 2005-2010 (zmiany w Programie Przeciwdziałania Narkomanii);
  - 7) wprowadzenia zmian w budżecie Gminy Borne Sulinowo na 2007 rok (2 projekty uchwał);

- 8) wyrażenia zgody na zawarcie porozumienia pomiędzy Urzędem Miasta i Gminy Borne Sulinowo a Przedsiębiorstwem Państwowej Komunikacji Samochodowej w Szczecinku dotyczącego przedłużenia terminów spłaty zobowiązań wynikających z zaległych faktur VAT oraz na cesję tych wierzytelności na Bank Gospodarstwa Krajowego;
- 9) wniesienia przez Gminę Borne Sulinowo aportu do spółki pod nazwą „Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych – Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością” w Bornem Sulinowie;
- 10) zmieniająca uchwałę w sprawie ustalenia stawek opłat za korzystanie z cmentarzy komunalnych;
- 11) powołania Zespołu Opiniującego kandydatów na ławników.

15. Interpelacje, wnioski i zapytania radnych.

16. Ustalenie terminu następnej sesji.

17. Wolna Trybuna.

18. Zamknięcie sesji.

Po tym Przewodniczący RM przystąpił do realizacji punktu obrad pn. „Przyjęcie protokołów z poprzednich Sesji Rady Miejskiej”.

### **Ad.3)**

Przewodniczący RM powiedział, że protokoły z ostatnich sesji Rady Miejskiej były do wglądu i radni mieli możliwość zapoznania się z ich treścią. Po tym zapytał, czy są uwagi do protokołów Nr VII/2007 z 27 kwietnia 2007 r. i Nr VIII/2007 z 23 maja 2007 r.

Uwag nie zgłoszono, w związku z czym Przewodniczący RM poddał pod głosowanie ich przyjęcie:

- za głosowało 13 radnych,
- głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie zgłoszono.

**Protokoły Nr VII/2007 i Nr VIII/2007 zostały przyjęte jednogłośnie.**

### **Ad.4)**

Przewodniczący RM powiedział, że sprawozdanie Burmistrza Gminy z działalności w okresie międzysesyjnym radni otrzymali na piśmie i zwrócił się do nich, czy mają jakieś uwagi odnośnie przedstawionych informacji. Zwrócił się również do Pani Burmistrz, czy chce coś do tego sprawozdania dodać.

Sprawozdanie Burmistrza z działalności w okresie międzysesyjnym stanowi załącznik nr 4 do protokołu.

Burmistrz Gminy Renata Pietkiewicz-Chmyłkowska powiedziała, że wysłane radnym sprawozdanie dotyczy informacji, które miały miejsce do 14 czerwca br. i chce je uzupełnić o okres po 14 czerwca:

1. W dniu 14 czerwca br. uczestniczyła w obchodach Dnia Matki i Ojca, które zorganizowali członkowie Koła Terenowego Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów z Łubowa.

2. W dniu 15 czerwca br. była obecna na uroczystości Dnia Rodziny w Łubowie. Na spotkaniu obejrzyć można było występy artystyczne najmłodszej grupy mieszkańców wsi Łubowo. Uroczystość powiązana była z zakończeniem programu pn. „Lubię śpiewać, lubię tańczyć... także po angielsku”, realizowanego wspólnie z Fundacją na Rzecz Rozwoju Wsi „Polska wieś 2000” im. M. Rataja.
3. Tego dnia wzięła udział w spotkaniu pn. „Współpraca transgraniczna na przykładzie działalności Związku Miast i Gmin Dorzecza Parsęty”, które odbyła się w Kołobrzegu.
4. W dniu 19 czerwca br. uczestniczyła w Nadzwyczajnym Zgromadzeniu Wspólników PWiK Sp. z o.o. w Szczecinku, które odbyło się w siedzibie Urzędu Miasta w Szczecinku.
5. Tego dnia wraz z kierownikiem Referatu Promocji i Współpracy uczestniczyła w spotkaniu z Radą Sołecką w miejscowości Kiełpino. Podczas spotkania kierownik referatu przedstawiła informacje o dwóch programach operacyjnych, które mogą pozwolić o ubieganie się o środki na remont zabytkowego kościoła w Kiełpinie: program operacyjny MSWiA „Fundusz Kościelny” i program operacyjny MEN „Dziedzictwo kulturowe”, priorytet 1 „Rewaloryzacja zabytków ruchomych i nieruchomych”.
6. W dniu 20 czerwca br. spotkała się z zawodnikami Uczniowskiego Ludowego Klubu Sportowego z Bornego Sulinowa oraz ich trenerem Panem Dariuszem Skibą. Na spotkaniu złożyła gratulacje za wybitne osiągnięcia sportowe, jakich zawodnicy klubu dokonali w tym roku. Podziękowała również zawodnikom za reprezentowanie Gminy Borne Sulinowo na zawodach ogólnopolskich i międzynarodowych.
7. W dniu 21 czerwca br. uczestniczyła w gminnym zakończeniu roku szkolnego 2006/2007, które odbyło się z Zespole Szkół w Łubowie.
8. Podpisała kilka aktów notarialnych dotyczących sprzedaży mienia gminnego.
9. Podano do publicznej wiadomości informacje o terminie i warunkach kolejnych przetargów na zbycie nieruchomości, położonych w miejscowościach: Borne Sulinowo i Liskowo.
10. Złożono wniosek do Banku Gospodarstwa Krajowego w Warszawie o dofinansowanie 18 lokali socjalnych, mieszczących się w budynku przy ul. Słowackiego 9 w Bornem Sulinowie na kwotę 270.000,-zł na lata 2007/2008. Są to środki z rezerwy celowej budżetu państwa.
11. W dniach 14-15 czerwca br. miała miejsce kontrola kompleksowa projektu pod nazwą „Modernizacja miejskiego systemu ciepłowniczego w oparciu o biomasę w Bornem Sulinowie”. Kontrolę przeprowadzili pracownicy Wydziału Zarządzania Funduszami Europejskimi Zachodniopomorskiego Urzędu Wojewódzkiego w Szczecinie i zakończyła się wynikiem pozytywnym.
12. Referat Promocji i Współpracy koordynował przygotowania do prezentacji Gminy Borne Sulinowo na stoisku promocyjnym w trakcie imprezy „Współpraca transgraniczna na przykładzie działalności Związku Miast i Gmin Dorzecza Parsęty”, która odbyła się w Kołobrzegu. Stoisko promocyjne Gminy Borne Sulinowo cieszyło się dużym zainteresowaniem turystów z Polski i z zagranicy.
13. Przyznano uczniom z terenu miasta i gminy stypendia motywacyjne (za osiągnięcia w nauce i sporcie) za I i II semestr roku szkolnego 2006/2007.
14. Odnośnie wykonania uchwały w sprawie zaciągnięcia kredytu konsolidacyjnego na spłatę pożyczek i kredytów w łącznej wysokości 10.563.000,-zł:
  - ogłoszono wyniki postępowania,
  - najkorzystniejszą ofertę złożył Bank Gospodarstwa Krajowego Oddział w Pile,
  - planowany termin podpisania umowy 28.06.2007 r.

Na tym Pani Burmistrz Gminy zakończyła swoje wystąpienie.

Przewodniczący RM zwrócił się do radnych, czy mają jakieś pytania.

Radny Piotr Kujawa powiedział, że w pkt 9 sprawozdania z działalności Burmistrza Gminy w okresie międzysesyjnym jest napisane, że 17 maja br. gościły u nas rodziny obozowiczów z Oflagu II D. Sprostował, że rodziny obozowiczów były z Francji, a Urząd Marszałkowski nie miał z tym nic do czynienia. W związku z tym zapytał, czy w pozostałych punktach sprawozdania też są takie przekłamania.

Burmistrz Gminy Renata Pietkiewicz-Chmyłkowska odpowiedziała, że nie traktuje tego jako przekłamania, bowiem otrzymała informację, jakoby inicjatorem pobytu i zaproszenia był Urząd Marszałkowski. To nie jest chyba najważniejsze. Ważne i ciekawe było spotkanie, a to przekłamaniem nie jest. Skoro dotarła do Urzędu informacja, że rodziny obozowiczów z Oflagu II D przebywają w Bornem Sulinowie, w poczuciu obowiązku, szacunku i kultury należało to spotkanie odbyć.

Radny Zbigniew Maltański zwrócił się o podanie wysokości kwot stypendiów motywacyjnych przyznanych uczniom za I i II semestr roku szkolnego.

Burmistrz Gminy Renata Pietkiewicz-Chmyłkowska odpowiedziała, że wysokość stypendium za jeden semestr wynosi 50,-zł, a za dwa semestry 100,-zł.

Więcej głosu nie zabierano.

Przewodniczący RM powiedział, że na obrady przybyła Przewodnicząca Rady Powiatu w Szczecinku Dorota Chrzanowska i powitał ją.

Po tym przeszedł do realizacji kolejnego punktu porządku obrad pn. „Informacja radnych powiatu o ich pracy w Radzie Powiatu”.

#### **Ad.5)**

W punkcie sesji pn. „Informacja radnych powiatu o ich pracy w Radzie Powiatu” głos zabrała Przewodnicząca Rady Powiatu Dorota Chrzanowska. Powiedziała, że aktualnie szykują się do Sesji, która odbędzie się w piątek 29 czerwca br. Odnośnie odbytych Sesji w powiecie poinformowała, że nie było poruszanych spraw dotyczących bezpośrednio Gminy Borne Sulinowo. Wypowiedziała się natomiast na temat remontu ul. Niepodległości w Bornem Sulinowie i poinformowała, że w budżecie Powiatu Szczecineckiego na 2007 rok zabezpieczono środki w wysokości 100.000,-zł na wykonanie dokumentacji. Natomiast ma nadzieję, że remont tej drogi rozpocznie się w roku przyszłym.

Przewodniczący RM zwrócił się do obecnych, czy mają jakieś pytania.

Pytań nie zgłoszono, w związku z czym przystąpiono do realizacji kolejnego punktu sesji tj. Informacji Przewodniczącego Rady Miejskiej o pracach organów Rady.

#### **Ad.6)**

Przewodniczący RM przedstawił informację o pracach organów Rady następującej treści:

„W okresie od ostatniej Sesji, na której przedstawiałem informację o pracach Rady Miejskiej w Bornem Sulinowie tj. w dniu 27 kwietnia 2007 r., odbyły posiedzenia wszystkie komisje Rady Miejskiej w Bornem Sulinowie.

Komisja Rewizyjna odbyła dwa posiedzenia, których tematyka przedstawiała się następująco:

1. Zapoznanie się z dokumentacją dotyczącą prawdopodobieństwa naruszenia dyscypliny finansów publicznych przez poprzedniego Burmistrza Gminy Borne Sulinowo w 2006 r. i zajęcie stanowiska w tym zakresie.
2. Kontrola w zakresie wykorzystania przyznanej dotacji z budżetu gminy na 2007 rok na działalność Centrum Kultury i Rekreacji oraz zapoznanie się z pozyskiwaniem dodatkowych środków na działalność Centrum.

Komisja Budżetowo-Gospodarcza odbyła trzy posiedzenia, na których zaopiniowano projekty uchwał będące przedmiotem Sesji zwołanej na wniosek Burmistrza Gminy, która odbyła się w dniu 23 maja 2007 r. oraz dzisiejszych obrad.

Ponadto komisja zapoznała się:

- 1) ze stanem zaawansowania prac związanych z realizacją inwestycji wodociągowo-kanalizacyjnych w ramach środków z Funduszu Spójności.
- 2) z funkcjonowaniem ciepłownictwa i realizacją programu gazyfikacji.

Komisja Rozwoju odbyła jedno posiedzenie, którego tematyka przedstawiała się następująco:

1. Ocena przygotowania Gminy Borne Sulinowo do sezonu turystycznego.
2. Ocena realizacji „Planu gospodarki odpadami dla Miasta i Gminy Borne Sulinowo na lata 2004-2007” oraz realizacji przyjętych kierunków i zadań zawartych w Programie Ochrony Środowiska dla Miasta i Gminy Borne Sulinowo.
3. Sprawozdanie z realizacji Gminnego Programu Przeciwdziałania Narkomanii.

Komisja zaopiniowała również projekty uchwał w sprawach:

- 1) wprowadzenia zmian do Strategii Rozwiązywania Problemów Społecznych Gminy Borne Sulinowo na lata 2005-2010 (zmiany w Programie Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych);
- 2) wprowadzenia zmian do Strategii Rozwiązywania Problemów Społecznych Gminy Borne Sulinowo na lata 2005-2010 (zmiany w Programie Przeciwdziałania Narkomanii).

W dniu 30 maja br. wpłynęło pismo od Prezesa Sądu Okręgowego w Koszalinie informujące o przeprowadzeniu w tym roku wyborów ławników na kadencję 2008-2011 i liczbie ławników, którzy winni zostać wybrani przez Radę Miejską w Bornem Sulinowie, a mianowicie:

- 1) do Sądu Rejonowego w Szczecinku – 1 osoba,
- 2) do Sądu Rejonowego Sądu Pracy w Szczecinku – 1 osoba.

Informuję, że przygotowałem informację w sprawie trybu zgłaszania kandydatów na ławników zawierającą m.in.: kto może kandydować na ławnika, a kto nie może być ławnikiem, kto może zgłosić kandydata na ławnika, gdzie można nabyć kartę zgłoszenia i co należy do niej dołączyć, jak również termin i miejsce składania zgłoszeń.

Powyższa informacja została rozplakatowana na tablicach ogłoszeń na terenie miasta i gminy, zamieszczona na stronie internetowej Urzędu, jak również udzieliłem wywiadu dla Radia ESKA.

W dniu 12 czerwca br. wpłynęła do wiadomości Przewodniczącego Rady Miejskiej w Bornem Sulinowie skarga mieszkańca Sołectwa Ciemino dotycząca udzielenia przeze mnie odpowiedzi grupie mieszkańców tego sołectwa odnośnie prawidłowości wyboru Sołtysa Sołectwa Ciemino.

W dniu 18 czerwca br. wpłynęło do Rady Miejskiej wezwanie do usunięcia naruszenia art.9 ust.2,3 i 4 ustawy o odpadach tj. zmianę w Planie Gospodarki Odpadami dla Miasta i Gminy Borne Sulinowo na lata 2004-2007 uchwalonym uchwałą Nr XX/223/2004 Rady Miejskiej w Bornem Sulinowie z dnia 30 grudnia 2004 r. Wnioskodawca Remondis Sanitech Poznań Spółka z o.o. reprezentowana przez radcę prawnego Ewę Stuczyńską wnosi o wprowadzenie w planie możliwości wywożenia odpadów do wszystkich miejsc odzysku lub unieszkodliwiania odpadów zawartych w Wojewódzkim Planie Gospodarki Odpadami, bowiem w obowiązującym planie zostało zawężone miejsce wywozu odpadów poprzez wskazanie jako miejsca dostarczania odpadów z terenu naszej gminy - składowiska odpadów w Bornem Sulinowie. Pismo to zostało skierowane do radcy prawnego tut. Urzędu celem wydania opinii odnośnie poruszanej sprawy.”

Przewodniczący RM zapytał, czy są pytania do przedstawionych informacji.

Pytań nie zgłoszono, w związku z czym Przewodniczący RM przystąpił do realizacji kolejnego punktu porządku sesji pn. „Wystąpienia przewodniczących jednostek pomocniczych gminy”.

#### **Ad.7)**

W punkcie sesji pn. „Wystąpienia przewodniczących jednostek pomocniczych gminy” głos zabrali:

- Sołtys sołectwa Silnowo Czesława Łukaszuk powiedziała, że mieszkańcy miejscowości Dąbrowica składają wniosek odnośnie pkt 13 ppkt 2 dzisiejszego porządku sesji, tj. o przystąpienie do opracowania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla całej miejscowości Dąbrowica, a nie dla wybranych działek. Głównym sprzeciwem mieszkańców jest przede wszystkim usytuowanie plaży, która ma być w tej miejscowości. Poinformowała, że pismo w tej sprawie złoży dzisiaj do biura podań. Po tym podziękowała Pani Burmistrz za zrealizowanie placu zabaw w m. Silnowo.
- Sołtys sołectwa Radacz Halina Jaskółka powiedziała, że kilkakrotnie na sesjach wnioskowała o ustawienie w Radaczu pojemników do segregacji śmieci. Do dnia dzisiejszego nie otrzymała ich, a wie, że było zakupionych 6 czy 7 kompletów. Poinformowała, że śmieci jest dużo i jak przyjeżdża ciągnik z 2 przyczepami to zabiera tylko te śmieci z pojemników do segregacji oraz te, co są obok. Przypomniała, że miała obiecany jeden komplet, ale na obietankach się skończyło. Korzystając z obecności radnych powiatowych powiedziała, że w sprawozdaniu jest napisane, że drogi powiatowe są wyremontowane. Zwracając się do radnych powiatu prosiła, żeby przejechali się przez Radacz i zobaczyli, w jakim stanie są te drogi. Powiedziała, że są w fatalnym stanie, trzeba omijać, jeździ po nich duży sprzęt, a te pęknięcia, które nie zostały porządnie naprawione w roku ubiegłym (tylko załatane), są teraz dużymi rozpadlinami. Ponadto pobocza dróg nie są koszone i dla bezpieczeństwa wszystkich mieszkańców, jak

i przejeżdżających prosiła, żeby ustalić jakiś wzrost tej trawy i żeby była ona w miarę systematycznie równocześnie wszędzie koszona.

Przewodnicząca Rady Powiatu Dorota Chrzanowska odpowiadając Pani sołtys stwierdziła, że jako radni powiatu nie składali żadnego sprawozdania odnośnie stanu dróg powiatowych. To, o czym dzisiaj mówiła, to mówiła o ulicy Niepodległości. Natomiast myśli, że na te poruszone sprawy udzieli odpowiedzi Dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg, który uczestniczy w dzisiejszej sesji.

Przewodniczący RM stwierdził, że wszystkie te tematy, które sołtys poruszyła, będą w dalszej części dzisiejszej Sesji szczegółowo omawiane i wtedy padną odpowiedzi.

- Sołtys sołectwa Kiełpino Kazimierz Ziółkowski powiedział, że zbierane były śmieci przy drogach powiatowych i do tej pory wszystkie worki leżą. Worki te są porozrywane, a psy rozciągają śmieci.
- Sołtys sołectwa Jeleń Ewa Szyszka poruszyła problem bezpieczeństwa w Jeleniu. Powiedziała, iż jest jej wiadomym, że problem zakrętu w tej miejscowości był poruszany wielokrotnie, ale w dalszym ciągu nie dzieje się nic. Z częstotliwością prawie tygodniową na tym zakręcie w rowie leży jakiś samochód, a jest to droga, przy której chodzą dzieci. Powiedziała, że będą pisać pisma, dlatego zwróciła się do Pani Burmistrz i Rady Miejskiej, żeby wsparli ich w tych działaniach. Samochody na tym odcinku jeżdżą bardzo szybko pomimo, że obowiązuje ograniczenie prędkości. Podała przykład ostatniego zdarzenia, gdy samochód zatrzymał się na budynku mieszkalnym. Zwróciła uwagę, że kiedyś dojdzie tam do wielkiej tragedii, a jest to droga uczęszczana zarówno przez osoby dorosłe jak i dzieci. Po tym poruszyła problem ustawienia koszy na przystankach autobusowych. O kosze zwracała się od momentu, kiedy została wybrana na sołtysa i do dnia dzisiejszego tych koszy nie ma. Poinformowała, że dostarczono kosz na plastiki, ale wiadomo, że nie można w nim zgasić papierosa, ani wrzucić peta. Kilkakrotnie w Urzędzie zgłaszała ten problem i prosiła o ustawienie koszy. W związku z tym prosiła o pomoc w temacie ustawienia koszy na przystankach autobusowych.

Więcej głosu nie zabierano, w związku z czym Przewodniczący RM przeszedł do realizacji kolejnego punktu porządku obrad pn. „Informacja Powiatowego Zarządu Dróg w Szczecinku na temat utrzymania dróg powiatowych leżących w granicach administracyjnych Gminy Borne Sulinowo oraz zamierzenia inwestycyjne na rok 2008”.

### **Ad.8)**

Przewodniczący RM udzielił głosu Dyrektorowi Powiatowego Zarządu Dróg w Szczecinku.

Dyrektor PZD Włodzimierz Fil na wstępie poinformował, że na ręce Przewodniczącego RM złożył informację o działaniach Powiatowego Zarządu Dróg jeśli chodzi o drogi powiatowe w Powiecie Szczecineckim na terenie Gminy Borne Sulinowo. Dla zobrazowania tematu pokrótce przedstawił zawartość informacji, tj. długość dróg, którymi administrują i ich utrzymywanie bieżące oraz w sezonie zimowym, wydatkowane środki na utrzymanie dróg powiatowych, aktualnie prowadzone remonty nawierzchni dróg oraz naprawa oznakowania, inwestycje prowadzone na terenie gminy od 1999 r., a także zamierzenia inwestycyjne na 2007 rok.



Informacja Powiatowego Zarządu Dróg w Szczecinku na temat utrzymania dróg powiatowych leżących w granicach administracyjnych Gminy Borne Sulinowo stanowi załącznik nr 5 do protokołu.

W uzupełnieniu przedstawionej informacji dodał, że w tej chwili przeprowadzają remonty nawierzchni dróg powiatowych i na dzień dzisiejszy tych remontów mają zrealizowanych w granicach 70%. Dodał, że przez najbliższe dwa tygodnie będą jeszcze wykonywane remonty na drogach powiatowych m.in. w okolicach Radacza. Zauważył, iż w tym sprawozdaniu nie ma informacji, że remonty zostały zakończone. Odnosząc się do poruszonej kwestii koszenia poboczy dróg powiedział, że koszenie trwa, a dysponują dwoma kosiarkami, które pracują na drogach powiatowych. Poinformował, że w sobotę zdarzyła się awaria kosiarki, bowiem pękło koło w okolicach Gałowa i do środy ta kosiarka będzie unieruchomiona – po naprawie ruszy dalej. W piątek również doszło do awarii talerza kosiarki, która pracowała na terenie Gminy Borne Sulinowo. Myśli, że w ciągu najbliższych dni ten talerz zostanie naprawiony i koszenie zostanie zakończone.

Powiedział też, że współpracują bardzo mocno z gminami, korzystając z pracowników publicznych i interwencyjnych, których wyposażają w narzędzia, kamizelki ochronne, rękawice i wyznaczają odcinki dróg do porządkowania poboczy. Podkreślił, że w tym zakresie współpracował z Panią Burmistrz Gminy Borne Sulinowo, troszeczkę udało się zrobić, ale na dzień dzisiejszy na większą pomoc nie mogą liczyć. Ma nadzieję, że z czasem zaczną szerzej współpracować, jeżeli chodzi o możliwość wykorzystania pracowników tzw. prac społecznie użytecznych, czy też pracowników publicznych i interwencyjnych.

Dyrektor PZD powiedział, że miały być podane zamierzenia inwestycyjne na 2008 rok, ale podał na rok 2007, tj. przebudowę chodnika w m. Silnowo (dojście do szkoły) – koszt około 93.000,-zł i wykonanie dokumentacji na ul. Niepodległości w Bornem Sulinowie – koszt około 100.000,-zł. Odnośnie dokumentacji na ul. Niepodległości w Bornem Sulinowie powiedział, że ma przygotowaną procedurę przetargową na jej wykonanie, która będzie obejmowała: zakres opracowania – 2 km 20 m, szacunkowy koszt zadania 4 –4,7 mln zł brutto, urządzenia obce w pasie drogowym, czyli kanalizacja deszczowa i sanitarna, sieć wodociągowa, sieć telefoniczna doziemna, sieć energetyczna doziemna, oświetlenie drogowe, sieć kablowa telewizji lokalnych. Poinformował też, jaki będzie stan projektowany do przebudowy: jezdnie 2 x po 3,5 m (szerokość jezdni 7 m), chodniki 1,5 – 2 m, ścieżki rowerowe 1,5 - 2m, zatoki postojowe o szer. 2,5 m, zatoki autobusowe o szer. 3m, parkingi, zieleń przydrożna, przebudowa skrzyżowań, być może zostanie wprowadzona sygnalizacja świetlna tzw. przyzywowa (przejście między szkołą a halą sportową), przebudowa kanalizacji deszczowej oraz oświetlenia ulicznego. Podkreślił, że ta inwestycja drogowa uporządkuje warunki ruchu kołowego, wprowadzi czytelne zasady w odniesieniu do każdej z funkcji ulicy, a mianowicie ujednotoci szerokość jezdni i pasów ruchu, trwale wydzieli miejsca postojowe dla samochodów osobowych i autobusów, ustalone zostaną parametry skrzyżowań i oddzielony zostanie ruch pieszy od ruchu rowerowego. Ze względu na reprezentacyjny charakter tej ulicy, inwestycja poprawi walory estetyczne, wizualne i na pewno będzie wizytówką Bornego Sulinowa. Powiedział, że jest to zadanie duże i najprawdopodobniej trzeba będzie rozłożyć je na 2 lata, bowiem jest to inwestycja rzędu prawie 5 mln zł i nie uda się jej zrealizować w ciągu jednego roku, chyba że znajdą się tak duże środki. Jeżeli chodzi o zamierzenia inwestycyjne na 2008 rok, to określi je uchwała budżetowa Rady Powiatu, bowiem Powiatowy Zarząd Dróg realizuje to, co postanowią radni powiatowi przydzielając odpowiednie środki. Zaznaczył, że jest to zadanie dla Pani Przewodniczącej Rady Powiatu i Pana Starosty. Po tym odniósł się do poruszonej sprawy związanej ze sprzątnięciem poboczy. Powiedział, iż nie wie jak to się stało, że gdzieś tam pozostały jakieś worki ze śmieciami, bowiem sprzątnięcie odbywało się na tej zasadzie, że kierownicy obwodów drogowych

w uzgodnieniu z sołtysami poszczególnych miejscowości, wyznaczali odcinki dróg i poboczy do sprzątnięcia. Zaraz po tym sprzątnięciu powinna być informacja, że worki są tu i tu, jechał samochód i zbierał, a następnie odwoził na wysypisko. Tym niemniej powiedział, iż przyjął tę informację do wiadomości i przekazał ją dalej. Po tym prosił o ewentualne pytania.

W dalszej kolejności Przewodniczący RM udzielił głosu Staroście Szczecineckiemu.

Starosta Szczecinecki Krzysztof Lis na wstępie podał kilka informacji ogólnych związanych z drogami i konstruowaniem założeń do budżetu Powiatu Szczecineckiego. Poinformował, że od 4 lat drogi powiatowe są utrzymywane – zarówno bieżące utrzymanie jak i inwestycje - z dochodów własnych powiatu. Nie mają ani subwencji, ani dotacji, jak również innych środków, które w jakikolwiek znaczony sposób wskazują ile, zarówno w bieżącym utrzymaniu jak i inwestycjach, powinno przeznaczyć się środków finansowych na drogi powiatowe i ulice. To Rada Powiatu decyduje, ile w danym roku środków finansowych w danym obszarze jest przeznaczonych na inwestycje i bieżące utrzymanie. Zwrócił też uwagę na to, że Rada Powiatu ma wiele zadań i określa pewne gradacje potrzeb i kierunki, co w pierwszej kolejności, co w drugiej, a co w trzeciej. Przypomniał, że z zadań własnych finansują Dom Dziecka, rodziny zastępcze, oświatę ponadgimnazjalną, internaty i zawsze zderzają się z jednej strony z dużymi potrzebami związanymi z bieżącym utrzymaniem wszystkiego co wynika z ich kompetencji, a z drugiej strony mają określone środki finansowe przeznaczone na ten cel. Poinformował, że od kilku lat wspomagają się w montażu finansowym do każdego budżetu zarówno obligacjami komunalnymi jak i kredytami.

Już dwa razy emitowali obligacje komunalne i środki z tych obligacji przeznaczają na inwestycje – podał przykład szczecineckiego szpitala. W roku ubiegłym sfinansowali zakup nowoczesnego tomografu komputerowego (kosztował 2.100 tys. zł), przez ostatnie 3 lata zakupili 3 karetki pogotowia ratunkowego, nowoczesne urządzenia do diagnostyki rentgenowskiej i aparatu USG. Podkreślił, że są to inwestycje, które w pewnych założeniach również uwzględniają to co w pierwszej kolejności i to co w drugiej. Starosta stwierdził, iż mówiąc o tym chce powiedzieć, że jak mają wybór, czy remontować odcinek drogi powiatowej (np. 17 km a ruch na tych drogach jest jaki jest – często na niektórych odcinkach przejeżdża kilka samochodów i faktycznie autobus szkolny) i mają możliwość dokonania zakupu tomografu komputerowego, czy finansowania innych inwestycji bardziej potrzebnych i wykazanych przez radnych Powiatu Szczecineckiego, to decydują poprzez większość o takim kierunku działania, aby była możliwość zabezpieczenia podstawowych zasadniczych spraw wynikających najpierw z opieki, z edukacji, ze zdrowia, a później jak jeszcze coś zostanie i są jakieś zadania i możliwości pozyskania środków finansowych, to realizujemy inwestycje w termomodernizacji obiektów oświatowych czy inwestycje w drogach. Poinformował, iż jako Powiat Szczecinecki należą do tych nielicznych powiatów, który w latach ubiegłych przeznaczył na inwestycje w drogach ponad 16 mln zł. Są to ogromne pieniądze, ale nie ukrywał, że i potrzeby są przeogromne jeśli chodzi o drogi powiatowe. Wśród radnych w samorządzie powiatowym zaczynają się mocno spierać, w jakim zakresie i które drogi i w jakiej gminie powinni robić w pierwszej kolejności. Nawiązał również do finansowania unijnego na lata 2007-2013 i przypomniał jak wygląda sytuacja w Województwie Zachodniopomorskim jeśli chodzi o regionalny program operacyjny. Poinformował, że jest 835 mln Euro na ten okres, a na utrzymanie dróg i inwestycje w drogach gminnych, powiatowych i wojewódzkich jest 132 mln Euro. Z tej kwoty samorząd województwa wyłączył 91 mln Euro na tylko i wyłącznie drogi wojewódzkie, których jest około 2,5 tys. kilometrów, a 42 mln Euro pozostało na 7.700 km dróg powiatowych i 2.700 km dróg gminnych. To pokazuje skalę tego, co można finansować w zadaniach unijnych. O te środki finansowe 42 mln zł ubiegać się będzie 115 gmin, 18 powiatów ziemskich i 3 powiaty

grodzkie. Starosta powiedział, iż jeżeli słyszy o ogromnych środkach unijnych, które za chwilę będą do dyspozycji, to podchodzi do tego z dystansem, bowiem w wielu obszarach zagospodarowywał będzie je Szczecin i Koszalin, a później może już inne samorządy powiatowe i gminne w zależności od przygotowanych projektów i programów. Poinformował też, że 20 czerwca br. był obecny Marszałek Województwa z posłem Gawłowskim i rozmawiano na temat zadań inwestycyjnych w obszarze dróg, m.in. co jest możliwe do realizacji w mieście Szczecinek i w powiecie szczecineckim. Powiedziano wręcz, że ma wskazać 3-4 zadania, które będą jakby lobbowane i na które chciałby otrzymać środki finansowe jeśli chodzi o przedsięwzięcia współfinansowane z regionalnego programu operacyjnego. Zgłosił 3 zadania, które będą ciągle powtarzane i lobbowane, a mianowicie:

- 1) Hala sportowa przy I Liceum Ogólnokształcącym w Szczecinku – wartość zadania 10 mln zł;
- 2) Sieć dróg, ulic powiatowych i miejskich w mieście Szczecinek (ul. Wyszyńskiego, Lipowa, Szafera, Kaszubska, Mierosławskiego i Polna) – wartość zadania 18-20 mln zł;
- 3) Ul. Niepodległości w Bornem Sulinowie – wartość zadania około 5 mln zł.

Starosta powiedział, że pod te zadania trzeba zabezpieczyć środki własne w wysokości 25% wartości przedsięwzięcia. Innych zadań w drogach nie zamierzają zgłaszać i realizować, jeżeli chodzi o zadania inwestycyjne z kilku powodów, a mianowicie: nie będzie możliwości uzyskania większych środków finansowych z tych 42 mln zł, bo o te zadania ubiegać się będzie dużo gmin z terenu województwa. Chcą skupić się na tych dwóch zadaniach, bo są szanse powodzenia realizacji tych przedsięwzięć. Powiedział, że jak wniosek dotyczący ulicy Niepodległości w Bornem Sulinowie zostanie zaakceptowany, to ogłosi procedury przetargowe, żeby zadanie rozpocząć jeszcze w roku bieżącym. Jednocześnie dodał, iż jeżeli w innych programach będą możliwe do pozyskania środki na to, co jest związane z drogami powiatowymi, ale poza obszarami miejskimi (poza Szczecinkiem i miastem Borne Sulinowo), to będą aplikować do programu operacyjnego rozwoju obszarów wiejskich na pozyskanie pewnych środków finansowych na infrastrukturę drogową i nie tylko drogową. Uzależniają to jednak od tego, jakie będą mieli własne zdolności finansowe związane z przeznaczeniem środków budżetu Powiatu Szczecineckiego na inwestycje. Przyznał, że do końca tak naprawę nie wie, ile środków potrzebnych będzie na oświatę. Koszty związane z obecnym wzrostem wynagrodzeń nauczycieli, zafundowane przez Ministra Edukacji, kosztowały samorząd powiatowy około 1 mln zł, na co musieli znaleźć środki w budżecie powiatu. Zwrócił uwagę, że coraz trudniej jest im wygospodarowywać środki finansowe na inwestycje, bo coraz większa część budżetu Powiatu Szczecineckiego przeznaczana jest na wydatki bieżące i na częste „gaszenie pożarów”, wynikające z wzrostów spowodowanych zmianą przepisów, które przy projektowaniu budżetu nie są przewidziane, a później się je funduje. Ponadto budżet Powiatu Szczecineckiego ma określone zobowiązania związane z kredytami, pożyczkami i obligacjami – około 11 mln zł. Starosta poinformował, że wystąpił do Pani Burmistrz z propozycją i projektem dotyczącym możliwości znalezienia wspólnego programu termomodernizacji obiektów użyteczności publicznej. Będzie podpisywał list intencyjny razem z powiatem wałeckim i szczecineckim, aby gminy tych powiatów ubiegały się o środki z Ministerstwa Gospodarki na termomodernizację obiektów użyteczności publicznej, bowiem minimalna kwota, o którą można zabiegać to 5 mln Euro. Dlatego, ani samej gminy, ani jednego powiatu nie stać na tworzenie takiego projektu i programu i ubiegania się o środki finansowe. Ministerstwo Gospodarki ma swoją ścieżkę finansowania, bowiem dofinansowuje 85% zadania, a więc musimy zabezpieczyć tylko i wyłącznie 15% środków własnych. Dzięki tym środkom za nieduży udział własny można będzie wykonać na terenie powiatu sporo zadań na tych obiektach użyteczności publicznej w instytucjach, dla których jesteśmy organem prowadzącym. Zwracając się do radnych Starosta powiedział, że dzisiaj nie zastanawiamy się, jak sfinansować inwestycje w 100% ze środków własnych, a powinniśmy

zastanawiać się nad tym, jak znaleźć 15% i 25% udziału własnego i jaki ustalić sobie priorytet w realizacji inwestycji, i jednocześnie założyć, że nierealizowanie inwestycji, albo te inwestycje mają drugi czy trzeci stopień realizacji, jeżeli nie są wspomagane ze środków unijnych. Podał przykład ul. 28 lutego w Szczecinku, kiedy 4 lata temu były ogromne naciski ze strony władz Szczecinka o konieczności remontu tej ulicy ze względu na jej stan. Odwlekał naprawę, bo nie było wtedy źródła współfinansowania tej ulicy i musieliby ją sfinansować tylko i wyłącznie z dochodów własnych. W tym czasie realizowali ulice czy drogi powiatowe m.in. na terenie Gminy Borne Sulinowo, wspomagane przez Ministerstwo Infrastruktury Program aktywizacji obszarów wiejskich i SAPARD, a więc ścieżki, które nie były możliwe dla ulic miejskich, a tylko dla terenów wiejskich. Kiedy stworzyła się możliwość sfinansowania tego przedsięwzięcia ze ZPORR, w roku ubiegłym w ciągu 7 miesięcy zrealizowali zadanie za 3,5 mln zł, bowiem z tego źródła otrzymali środki w wysokości prawie 2.600 tys. zł. Takie patrzenie i taki montaż jest im potrzebny, a nie szybko i od razu. Jak szybko i od razu, i bez możliwości wspomagania ze źródeł zewnętrznych, to będą tylko i wyłącznie ten budynek, czy tę ulicę realizować. Dlatego trzeba znaleźć taki montaż finansowy i ustalić taki wieloletni plan inwestycyjny, aby w różnych obszarach można było w różnych programach operacyjnych sfinansować zadania. Tak też starają się czynić w samorządzie powiatowym, ale jest im trudniej, bo są uboższym samorządem jeśli chodzi o porównanie z każdym innym samorządem gminnym ze względu na to, że konstrukcja dochodów własnych jest o wiele gorsza. Myśli, że deklaracja dotycząca ul. Niepodległości jest pierwszym priorytetem, jeśli chodzi o inwestycje powiatu szczecineckiego, ale stara się też działać i lobbuje, żeby ulice Orła Białego i Wojska Polskiego również znalazły się w innym programie. Przyznał, że na razie im nie udało się, bo te środki finansowe są nieduże. Poinformował, że w zeszłym tygodniu rozmawiał z posłem Gawłowskim o rezerwie mienia pojarowskiego i przekazał mu do ręki projekty odnośnie ulic Orła Białego i Wojska Polskiego w Bornem Sulinowie. Stwierdził, że w tym roku jest już „pozamiatane”, bo w budżecie państwa zaplanowano środki w wysokości tylko 4,6 mln zł i już w tym zakresie pewne przymiarki poszły, ale warto jest powalczyć i pokusić się o środki w 2008 roku, bo projekt budżetu państwa zakłada 15 mln zł na zagospodarowanie mienia po jednostkach armii radzieckiej. Dlatego potrzebni są tacy parlamentarzyści, którzy mocno będą artykułować nasze wnioski i programy, bo jest szansa, żeby z tych środków finansowych coś uszczknąć. Drobne zadania, np. jakieś odcinki chodników, w trakcie konstruowania budżetu na 2008 rok będą chcieli realizować. Przyznał, że Przewodnicząca Rady Powiatu Dorota Chrzanowska i radny Krzysztof Zając na wszystkich komisjach bardzo mocno artykułują potrzebę inwestowania i wykonywania zadań na terenie Gminy Borne Sulinowo. Są to osoby, które będą mocno pilnować budżetu, jeśli chodzi o zadania dotyczące Bornego Sulinowa, aczkolwiek być może będą mieli dylematy co w pierwszej kolejności, a co w drugiej, ale reprezentacja Gminy Borne Sulinowo w Radzie Powiatu jest dosyć silna. Kończąc, zwracając się do radnych powiedział, że jest do ich dyspozycji, gdyby były jakieś pytania.

Przewodniczący RM podziękował Staroście za wypowiedź i rozpoczął dyskusję.

#### W dyskusji głos zabrali:

- Radny Ryszard Cywiński powiedział, że na początku roku składał wniosek o modernizację drogi Silnowo-Ostropole, zwłaszcza na odcinku skrzyżowanie Juchowo, Dąbie i Kiełpino z tego względu, że jego firma zajmuje się eksportem zarówno do krajów skandynawskich, jak i zachodnich (Niemcy, Holandia) i potrzebna jest dobra droga, która by łączyła te miejscowości. Poinformował, że odcinek drogi z Dąbia do Juchowa jest odcinkiem, na którym nie można się wyminąć jadąc po jezdni dużymi samochodami.

Z przedstawionych dzisiaj informacji przez Dyrektora PZD i Starosty wynika, że o modernizacji tej drogi może zapomnieć i jest nasycony wiedzą w tym zakresie. W związku z tym zapytał, czy na tym odcinku nie można tej drogi trochę poszerzyć i utwardzić, bo na wysokości przystanku w lesie wyminięcie się samochodów grozi pozostawieniem skrzyni biegów na poboczu. Droga ta przebiega przez teren lasu bukowego, który jest gliniasty i bez przerwy robią się tam jakieś enklawy. Powiedział, że był już jeden wypadek TIR-a, który nie zmieścił się z mijającym samochodem i stanął w poprzek tej drogi; robili wszystko, żeby tylko wydostał się z tych dziur. Ponadto zwrócił uwagę na jeszcze jeden odcinek drogi – zakrętu w miejscowości Kiełpino i objęcia go koszeniem o szerokości nie tylko 1 metra, ale o większym zasięgu, bo jest słaba widoczność.

- Radny Mariusz Gorgol poruszył problem drogi do Starowic. W informacji przedstawionej przez Powiatowy Zarząd Dróg wpisano, że utwardzono odcinek 900 m nakładką bitumiczną. Powiedział, że odcinek drogi, który zostaje wynosi 500-600 m i staje się coraz bardziej niebezpieczny, a praktycznie w okresie zimowym będzie nieprzejezdny, bowiem są tam dziury i non stop stoi woda. Zwracając się do Dyrektora PZD powiedział, że nie trzeba tam wielkich nakładów inwestycyjnych, a tylko puścić równiarkę i zrobić spad wody. Ponadto stwierdził, że należy interweniować na Policji, bowiem przejeżdża tamtędy duży transport lasów państwowych. Ograniczenie na moście jest (podany jest tonaż), ale niestety przejeżdżają tamtędy te samochody, a są przecież drogi leśne i nie ma problemu. Po tym wypowiedział się jako leśnik i poruszył temat dróg prowadzących z Bornego Sulinowa w kierunku na Łubowo i Nadarzyce. Poinformował, że teren lasów przy tych drogach akurat podlega jemu i nigdy nie widział, żeby pobocza tych dróg ktoś sprzątał. Ogólne mniemanie jest, że panuje bałagan w lesie, ale to co jest na poboczu jest w gestii Powiatowego Zarządu Dróg i PZD powinien sprzątać. Na dzień dzisiejszy Nadleśnictwo zatrudniło pracownika interwencyjnego, który to pobocze sprząta, nawet dzisiaj sprzątał. Są to pozostałości po turystach i rozumie, że to co w lasach to ma sprzątać Nadleśnictwo, ale dlaczego mają sprzątać pobocza.
- Radna Elżbieta Niepelt poruszyła temat drogi prowadzącej z Radacza do Juchowa, o którym już mówiła Pani Sołtys Sołectwa Radacz. Powiedziała, iż rozumie trudną sytuację finansową, nie mniej jednak chciałaby się dowiedzieć, kiedy zacznie się remont tej drogi, bo ubytki w nawierzchni są duże, co wpływa na estetykę dróg, jak również na bezpieczeństwo. Ponadto poruszyła problem pobocza drogi z Radacza do drogi głównej do Szczecinka. Powiedziała, że różnica pomiędzy poboczem a nawierzchnią drogi jest bardzo duża i również istnieje niebezpieczeństwo wystąpienia wypadku.
- Radna Teresa Topolska na wstępie powiedziała, iż cieszy się, że w ciągu 8 lat na terenie Juchowa aż pół kilometra drogi było zrobione, a poza tym nic. Poinformowała, że w miejscowości jest duża szkoła, robi się chodniki w Silnowie, Radaczu, a tam nie ma szkoły. W związku z tym zapytała, kiedy w Juchowie będzie nowy chodnik.
- Radny Zbigniew Maltański zwracając się do dyrektora PZD powiedział, iż osobiście jest zadowolony z tego sprzątnięcia, bowiem w ciągu 2 dni miejscowości Łubowo, Rakowo, Liszkowo, Nobliny były posprzątane, a śmieci zabrane. Po tym zwrócił się do kolegów sołtysów i powiedział, że muszą startować na radnych, żeby mieć większe przebiecie i w ciągu 2 dni te śmieci będą im zabrane. Jednak jest przerażony tym co powiedział dyrektor PZD, a mianowicie, że ciągnik będzie stał na kołku 3 dni. Z doświadczenia wie, że kiedyś w latach 80-tych za oponą się jeździło po całej Polsce, ale teraz trzeba mieć

tylko pieniądze, a opony są. Przerażony jest również wypowiedzią zarówno dyrektora PZD jak i Starosty, że w planie inwestycji ujęte jest tylko miasto Borne Sulinowo, a nie gmina (zapomina się o tych wszystkich małych miejscowościach). Na koniec stwierdził, iż nie wie, czy to jakiś podtekst polityczny w tym względzie.

- Radny Grzegorz Natkański powiedział, iż stara się tu wszystko rozumieć, ale pewne rzeczy do niego nie docierają. Pan Starosta nie wypowiedział się np. jaki procent budżetu powiatu przeznaczony jest na drogi i jak to się ma w odniesieniu do innych powiatów województwa zachodniopomorskiego; czy rzeczywiście te pieniądze są w odpowiedniej proporcji przeznaczane na drogi. Powiedział, iż to, że mamy szkolnictwo i 4000 uczniów w szkołach średnich, to na ten cel płyną pieniądze znaczne i uważa, że jakiegoś obciążenia budżetu powiatu nie ma. Stwierdził, iż problemów z drogami jest masa. Rozumie, że każdy chciałby mieć piękną drogę, ale powinno to być dostosowywane do możliwości, o czym zresztą Starosta mówił. Ale jeżeli dzisiaj słyszy, że przy Al. Niepodległości trzeba latarnie zmienić, prąd i telefony zmienić, chodniki zmienić, zatoczki zmienić, to on tutaj takich potrzeb nie słyszał do tej pory. Mieszkańcy natomiast się uskarżają i słusznie, że ta droga jest dziurawa i trzeba ją wyrównać. Jeżeli nie ma pieniędzy, to na tym powinno się skończyć, a połowę tych środków przeznaczyć na cele na zewnątrz. Może jest laikiem w tym temacie, ale jednego nie robi się w ogóle, a drugie robi się na czas XXII wieku. Po tym powiedział, że wiosną podobnie jak radny Cywiński pisał pismo do gminy, które zostało skierowane do Powiatowego Zarządu Dróg, w sprawie drogi, o której mówił radny Cywiński. Zwrócił się do dyrektora PZD, żeby przejechał się po deszczu tą drogą i zobaczył przy przystanku autobusowym, gdzie zatrzymują się autobusy – nie można tamtędy przejechać, bo są doły, kałuże, nie można się wyminąć. Przy wzniesieniach pobocza są wypłukane, a jadące pojazdy obrywają asfalt, niszczą go. Poinformował, że wiosną tego roku zgłaszał ten problem do tut. Urzędu i przy nim pracownik tego Urzędu kontaktował się z pracownikami PZD odnośnie zastoin wody na drodze od Silnowa w kierunku Ostropola. Te zastoiny leją się do połowy jezdni, a w jednym miejscu co najmniej od 10 lat. Woda w miesiącach od lutego do kwietnia leje się przez jezdnię, a cała rzecz polega na tym, żeby wykopać 10 m rowka, bo dalej jest pochyłość terenowa i ta woda by popłynęła. W trakcie przeprowadzanej rozmowy uzyskali informację, ile to trzeba nakładów i środków do tego, żeby 10 m rowka przekopać (trzeba koparkę, przetarg i jeszcze inne rzeczy). Stwierdził, iż dla niego wygląda to na jakiś sabotaż, bo w tym miejscu ta jezdnia jest już zapadnięta, a nikt nie chce tego zrobić. Wiele razy interweniował w tych sprawach przez pracownika Urzędu, bo te kałuże są niebezpieczne. W końcu okazało się, że parę tych kałuż ktoś zaczął robić, a dla kałuży o długości 10 m wykopano rowek 10 cm. Po paru dniach zasypany został liśćmi, trawą i znowu nie ma żadnego efektu. Podkreślił, że te drogi wyglądają bezpiecznie, bo tymi drogami nikt się nie zajmuje. Pobocza dróg są zniszczone na wielu odcinkach i myślał, że dyrektor PZD przedstawi na dzisiejszej sesji program bieżącej konserwacji i eksploatacji tych dróg, bo przecież nie trzeba wielkich pieniędzy-milionów, żeby te dziury przy przystanku zasypać, rowek przekopać, a uchroni to przed dalszą dewastacją dróg. Poinformował również, iż mieszka teraz w małej miejscowości, w której asfalt położony jest na bruk. Kiedyś taka technologia była, asfalt ten leży już 30 lat i jest dobry, ale jeżdżą tam pojazdy, których ciężar 5-krotnie wzrósł do tego, co było kiedyś. Uważa, że powinny być zorganizowane jakieś służby, które by chroniły przed tym, aby te pojazdy po tym asfalcie nie jeździły, bo one go rozjeżdżą. Zasugerował ustawienie znaku ograniczającego tonaż samochodów, które mogą po tej drodze jeździć, bo jak droga dźwiga 7 ton, a jeździ się z 40 t, to nie zdąży się jej naprawiać. W dalszej kolejności poruszył temat wycinki drzew przy drogach powiatowych. Powiedział, że przy tych

drogach rosną bardzo stare drzewa, ale zauważył, że gro tych drzew wycięły prywatne osoby. Poparł tę inicjatywę, nie ma nic przeciwko temu, ale uznał tę wycinkę za mało intensywną, bo jest bardzo dużo drzew, gdzie po byłym wietrze dużo gałęzi połamanych leży na jezdni i należałoby te drzewa jak najszybciej wyciąć. Zapytał też dyrektora PZD, czy obserwował kiedyś pracę pracowników interwencyjnych na drogach i czy wie, na czym ta praca polega. Powiedział, że obserwował ich pracę i uważa za wielkie nieporozumienie zatrudnianie osób bezrobotnych na drogach i jeszcze bez nadzoru. Stwierdził, iż jest to nie do przyjęcia i szkoda sobie tym głowę zawracać, bowiem oni wiedzą, że cel zatrudnienia w ramach prac interwencyjnych jest inny, bo chodzi o to, żeby oni na chleb mieli, a nie robotę wykonywali. Poinformował, że jest też zakręt w miejscowości Kłósówka, na którym stoi dawna suszarnia zboża (tylko jej szkielet), jest też skarpa, która czyni niewidoczną dalszą część drogi z jednej i z drugiej strony. Podkreślił, że jest to bardzo niebezpieczne miejsce i należałoby ten obiekt zburzyć i ewentualnie poszerzyć tę skarpe. Zwrócił się do dyrektora PZD, żeby coś z tym problemem zrobić, a nie, że tu się powiedziało i koniec. Wypowiedział się również na temat odśnieżania dróg. Podał przykład odśnieżania drogi do Ostropola, bowiem jechał za kierowcą, który przez całą drogę nie opuścił pługa, ani nie uruchomił urządzenia do posypywania piaskiem. Zwrócił uwagę, że tu też jest brak kontroli, bowiem nie zdarzyło się, żeby śnieg leżał tylko 8 godzin, bo leży od 5 dni do tygodnia. W związku z tym zwrócił się do radnych powiatowych z tej gminy, żeby na te tematy dzisiaj poruszone zwrócili uwagę, albowiem bieżące utrzymanie w odpowiednim standardzie powinno być zachowane. Nie ograniczajmy się tylko do remontu dróg w miejscowościach, bo droga to jest droga, gdzieś musi mieć jakiś przyjazd, wyjazd i te dalsze drogi też muszą mieć odpowiedni stan techniczny.

- Burmistrz Gminy Renata Pietkiewicz- Chmyłkowska na wstępie podziękowała Staroście za uczestnictwo w dzisiejszej Sesji. Powiedziała, że drogi oprócz długów to największa w tej chwili bolączka naszej gminy. Przyznała, że gminie i powiatowi brak środków na drogi i jeszcze długo tak będzie. Osobiście nie jest zwolennikiem częściowych napraw i wypełniania dziur, które praktycznie po sezonie pozostają ponownie do wykonywania. Dlatego starać się będzie chociaż odcinkami dokonywać remontów dróg gminnych po to, żeby niepotrzebnie nie topić pieniędzy na sezon, a na drugi rok naprawiać się będzie to samo ponownie.

Po tym wróciła do tematu ulicy Niepodległości w Bornem Sulinowie.

Zwracając się do Starosty powiedziała, że ten temat jest im obojgu znany od niemal 8 lat. Pamięta lata 1998-2002 kiedy ciągle wracała sprawa remontu ulicy Niepodległości, a radni i mieszkańcy odnajdywali określone wirtualne kwoty zapisane w budżecie powiatu, a ulica nie doczekała się żadnego remontu. Powiedziała też, że ulice Orła Białego i Wojska Polskiego również czekają na naprawę. Poinformowała, że w przyszłym roku Borne Sulinowo obchodzić będzie 15 rocznicę swego istnienia. Ulice i chodniki – nie mówiąc o mieszkańcach, bo to oni są wizytówką tego miasta - są oznaką gospodarności i dbałości. Podkreśliła, że władze Bornego Sulinowa nie mają kompleksu małej miejscowości. Znają potrzeby i wiedzą, w jaki sposób i gdzie o te potrzeby zawalczyć. Zwracając się do Starosty powiedziała, że o ul. Niepodległości usłyszał szczególnie dużo w tym roku. Ciągłe wracamy do tego samego tematu bo zapewnienia, że jest to priorytet powiatu nie przekonują nas mieszkańców, że realizacja tego przedsięwzięcia rozpocznie się w 2008 roku.

To, że znalazł się w budżecie powiatu konkretny zapis na dokumentację związaną z inwestycją uświadomiło nam jedną rzecz, a mianowicie to, że do tej pory nie było realnego zamierzenia robót na tej ulicy. Dlatego chciałaby dzisiaj usłyszeć od Starosty

odpowiedź, czy w przeciągu tych 14 lat (faktycznie istnienia Bornego Sulinowa) chociaż raz była rzetelna przymiarka do zrobienia chociażby dokumentacji.

Zwracając się do Przewodniczącego RM wyjaśniła, że wraz z modernizacją ulicy Niepodległości muszą być wykonane nowe lampy, deszczówka i chodniki. W tej chwili modernizacje ulic podlegają prawom unijnym i nie ma innej możliwości. Modernizacja ta ma się odbywać tak, jak mówił Dyrektor PZD, tj. łącznie z deszczówką, z wysepkami, z parkingami. Co do ulicy Niepodległości zapadły już uzgodnienia, ale czekają dwie następne. Przypomniała, iż Starosta na Sesji 5 grudnia 2006 r. zapewnił nas, że ta ulica będzie robiona. Smuci fakt, że fizyczne wykonywanie przesuwają się z roku na rok i ona to rozumie. Magiczne środki unijne i finansowanie w latach 2007-2013 na razie są papierem i nie wiadomo, jak to finansowanie będzie wyglądać, jakie procedury będziemy musieli spełnić i jak naprawdę będzie można te pieniądze wykorzystać. O wykorzystaniu tych środków można mówić dopiero w 2008 r. albo pod koniec 2007 r., a to, że tych pieniędzy na nasze województwo jest tak mało na drogi powiatowe i gminne, to też jest prawda. Zwracając się do Starosty powiedziała, że czas jednak spełnić obowiązek wykonania tej ważnej dla miasta ulicy. Ulica musi się w końcu doczekać remontu. My na to po prostu zasługujemy. My to miasto przejęliśmy w określonych warunkach i jakoś nikt nie chce pamiętać, że budujemy i naprawiamy wszystko od początku.

Jeżeli Pan Starosta powiedział, że ul. 28 lutego w Szczecinku można było zrobić w przeciągu 8 miesięcy, to myśli, że ul. Niepodległości do czerwca przyszłego roku też może zaistnieć. Pan Starosta będzie jedną z zaproszonych gości na obchody 15 rocznicy Miasta Bornego Sulinowa i przejdzie się piękną ulicą, za którą mieszkańcy będą mogli oficjalnie podziękować.

Po tym zwróciła się do Dyrektora PZD, aby wzdłuż pasa jezdni z Krągów do Bornego Sulinowa wymalować linię rozgraniczającą ruch pojazdów, bo jak jest ciemno to niewiadomo, czy się jedzie środkiem czy bokiem.

Ponadto prosiła, aby wesprzeć Urząd w staraniach o zmianę organizacji ruchu ul. Niepodległości, bo jak mamy wykonywać ten remont, to szkoda, żeby TIR-y w przeciągu roku tę ulicę ponownie rozjeździły. Przypomniała, że Urząd występował kilka razy do Zarządu Dróg Krajowych, ale będzie potrzeba wsparcia Powiatu.

- Starosta Krzysztof Lis podziękował za przekazane informacje. Powiedział, że nie od razu Kraków zbudowano, a szczególnie w inwestycjach drogowych dotyczących dróg powiatowych i gminnych nie robiło się nic od czasów Gierka.
- Przewodniczący RM przerwał wypowiedź Starosty i stwierdził, iż z tym Krakowem on się nie zgadza. Powiedział, że 50 lat temu te drogi wyglądały lepiej jak teraz i on to pamięta.
- Starosta Krzysztof Lis powiedział, że inwestycje w drogach to jest okres w zasadzie odnowienia drogi 20 letni. Specjalnie powiedział, że od czasów Gierka na drogach powiatowych, bo w większości były to drogi „kocie łby”, położono nawierzchnie asfaltowe i po prostu nic się nie robiło. W 1999 r. na mocy ustawy o reformie administracji państwowej tymi drogami zaczęły władać samorządy powiatowe. Po tym kolejno ustosunkował się do poruszonych kwestii odnośnie dróg powiatowych:
  1. Droga Silnowo-Ostropole, czy Juchowo-Dąbie nie będzie robiona w tych założeniach, które były wnioskowane. Zwrócił uwagę, że Program operacyjny rozwoju obszarów wiejskich, który jest w dyspozycji Wicepremiera i Ministra Rolnictwa ma w swoich założeniach około 15 mld euro na lata 2007-2013. Tam będzie ścieżka, która umożliwi rozwój infrastruktury wiejskiej. Jeżeli tylko podzieli się to na 8 priorytetów i będzie



określone, że będziemy mogli ubiegać się o środki finansowe w obszarach dróg powiatowych, to będziemy również aplikować. Jakie drogi, nie potrafił tego powiedzieć, bo będą określane priorytety. Zwracając się do radnego Cywińskiego powiedział, iż bardzo często jeździ tą drogą, ale odniósł wrażenie, że jeździmy dwoma różnymi drogami. Przyznał, że doskonale zna stan tej drogi i wie też, jakie drogi powiatowe w Powiecie Szczecineckim są w innych miejscowościach. Powiedział, że na problem dróg patrzy z pozycji całego powiatu, a nie tylko wyłącznie z pozycji Gminy Borne Sulinowo. Ten stan dróg jest różny i w stosunku do stanu tak reagują również na możliwości remontowe i inwestycyjne. Powiedział, że jest możliwe wykonanie jakichś robót związanych z remontem poboczy i część z tych poboczy w formie remontowej będzie można zrobić, przy wykorzystaniu destruktu ze sfrezowanego asfaltu. Poinformował, że mają bardzo dobre kontakty z Dyrekcją Dróg Krajowych i pewne sprawy zostaną zaprojektowane, jeżeli nie w tym roku, to w przyszłym na pewno, bo te pobocza faktycznie gdzieś tam mają określone zawyżenia. Powiedział też, że kłóci się troszkę wypowiedź radnego Cywińskiego z wypowiedzią radnego Natkańskiego. Gdyby faktycznie chciał te drogi w stosunku do obciążenia zrobić, to pewnie rozwój tego dobrze prosperującego przedsiębiorstwa w Dąbiu nie byłby możliwy, bo postawiliby zakaz poruszania się pojazdów o tonażu takim i takim, bo droga jest niewytrzymała. Prosił, żeby na to też zwrócić uwagę, ale jednocześnie stwierdził, że nie jest takim zwolennikiem. Poinformował, że w niektórych miejscowościach mają tragedię, jeżeli chodzi o ruch. Podał przykład Gminy Biały Bór, w której pojazdy o tonażu 40 ton jadące ze zwirowni, przejeżdżają przez miejscowość wiejską po bruku i jest 3,5 metrowy asfalt. Tam w pierwszej kolejności muszą zaprojektować modernizację tej ulicy, bo innego dojazdu do kopalni nie ma.

2. W sprawie drogi w Starowicach (600m) powiedział, że pewnie będą szanse naprawy, bo został powołany przez Marszałka Województwa do zespołu oceniającego inwestycje w obszarze funduszu ochrony gruntów rolnych. Powiedział, że jest taki program marszałka, z którego od wielu wielu lat korzystamy i Starowice były wspomagane z tego funduszu. Być może zaproponuje Dyrektorowi PZD, aby w budżecie 2008 roku uwzględnić współfinansowanie z funduszu ochrony gruntów rolnych. Powiedział też, że jako Powiatowy Zarząd Dróg zakupili równiarkę za 12 tys. zł (remont jej będzie kosztował około 20 tys. zł), która m.in. będzie wykorzystana do napraw cząstkowych, w pierwszej kolejności na drogach gruntowych powiatowych, w drugiej kolejności na niwelowanie poboczy przy drogach powiatowych.
3. W sprawie dróg Łubowo-Nadarzyce i do Radacza odpowiedzi udzieli Dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg.
4. W sprawach poruszonych przez radnych: Maltańskiego, Topolską, Natkańskiego powiedział, że odpowiedzi udzieli również Dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg. Jednocześnie zaznaczył, że częściowo udzielił już odpowiedzi mówiąc o programie operacyjnym rozwoju obszarów wiejskich.
5. Odnośnie spraw poruszonych przez radnego Natkańskiego powiedział, że szeroko wypowiedział się na temat stanu dróg powiatowych i przemawiała przez niego jakby gorzyc. Zaznaczył, że jako jeden z nielicznych samorządów powiatowych w drogi powiatowe w poprzedniej kadencji zainwestowali 16 mln zł. Podkreślił, że są to naprawdę potężne pieniądze, jeżeli chodzi o inwestycje. Poinformował, że 1 km drogi powiatowej na odcinku Polne-Komorze (poszerzenie z rowami) kosztował ponad 1 mln zł, natomiast 1 km drogi w mieście (podał przykład ul. 28 lutego) kosztował 3,5 mln zł. Przypomniał, że mówił o 317 km dróg powiatowych i łatwo wyliczyć, jakie pieniądze na tego typu zadania inwestycyjne należy przeznaczyć. Jednocześnie

stwierdził, że nie jest zwolennikiem prowizorki, dlatego jak robimy, to róbmy w odpowiedni sposób. Podał przykład ul. Niepodległości, na której będzie robiony nie tylko dywanik, ale cały ciąg komunikacyjny. Po tym zwrócił się do Przewodniczącego Rady Miejskiej, iż jeżeli życzy sobie, to w ciągu 2 tygodni jest w stanie przygotować informacje na tematy, o które pytał, tj. procent budżetu na drogi powiatowe, jak to jest w stosunku do Województwa Zachodniopomorskiego i innych powiatów. Myśli, że ta informacja będzie mu pomocna, oceniająca praktycznie zakres inwestowania w drogi. Natomiast w pewnych sprawach, które poruszał, odpowie Dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg.

6. W sprawie ul. Niepodległości, o którą pytała Pani Burmistrz powiedział, że jeżeli ich działania zostaną faktycznie poparte deklaracjami Marszałka Województwa i Al. Niepodległości znajdzie się w możliwości finansowania w roku 2008 (ma pewne przyrzeczenia w tym zakresie), to rozpoczną proces przygotowywania inwestycji tak, aby do połowy przyszłego roku tę inwestycję zrealizować. Zaznaczył, że wszystko będzie zależało od wpisania tego przedsięwzięcia na listę priorytetową w to programowanie. Jest to realne i możliwe z tego względu, że w tym przypadku można montaż finansowy sobie rozłożyć w finansowanie na dłuższy okres czasu. Technicznie jest to możliwe, ale zastrzegł, że wszystko zależy od wpisania w RPO, bo jako powiat nie udźwigną tego zadania, żeby w przeciągu 1 roku go zrealizować tylko i wyłącznie z dochodów własnych. Po tym ustosunkował się do wypowiedzi Pani Burmistrz, że od wielu lat Powiat obiecywał remont ul. Niepodległości. Stwierdził, iż nie ukrywa, że mając możliwość ubiegania się o środki finansowe na wiele inwestycji w obszarze Bornego Sulinowa, montaż finansowy zakładali współfinansowany z rezerwy budżetu państwa na zagospodarowanie mienia po jednostkach Armii Radzieckiej. Ta ścieżka była i jeżeli Pani Burmistrz sobie życzy, to przedłoży wszystkie wnioski i programy, które w tej sprawie były składane. Deklaracje były ze strony wysoko postawionych osób na poziomie ministerstwa, że to przedsięwzięcie będzie realizowane. Wpisywali nie tylko ul. Niepodległości, ale i Orła Białego i Wojska Polskiego, bo lepiej mówić o trzech ulicach i kompleksowym rozwiązaniu, niż cząstkowej inwestycji – ul. Niepodległości. Przyznał, że dzisiaj inaczej na to patrzymy. Wtedy też nie było potrzeby, aby mieć dokumentację techniczną w przypadku jak się wnioskuje. Dzisiaj po ustaleniach, rozmowach, również politycznych, określa się, że jak posiada się dokumentację techniczną, to jest się o kilka punktów wyżej w tym przedsięwzięciu (tak ocenia się wnioski). Dlatego starają się szybko przygotować dokumentację – do grudnia 2007 r. Jeżeli wszystkie ich założenia się powiodą, to jest nadzieja, żeby ul. Niepodległości nie rozkopywać, a prace zakończyć przed terminem rocznicy miasta Borne Sulinowo. Teoretycznie, a nawet praktycznie jest to możliwe, ale wszystko będzie zależało od procedowania w obszarze regionalnego programu operacyjnego. Odniósł się też do regionalnych programów operacyjnych składanych do Rządu Polskiego i do Brukseli. Poinformował, że przez Województwo Zachodniopomorskie został złożony jako pierwszy, ale co z tego jak jest przyjęte, że Komisja Europejska musi zatwierdzić wszystkie 16 RPO i wtedy dopiero będzie można aplikować o środki. Przedstawił także stanowisko Marszałka Województwa co do priorytetów w remontach dróg. W trakcie prowadzonej z nim rozmowy przedstawiał i udowadniał, że inwestycje drogowe w gminach i powiatach są nie mniej ważne niż inwestycje na drogach wojewódzkich. Marszałek odpowiadał mu, że bardziej go interesuje, czy droga wojewódzka Kołobrzeg przez Świdwin, Połczyn, w kierunku na Wałcz oddziałuje na rozwój gospodarczy (w jego opinii tak, bo tu coś się dzieje, poprawia się system komunikacyjny całego połączenia komunikacyjnego), a nie droga powiatowa w jakiejś miejscowości. Podkreślił, że w takich kategoriach mierzy się

wydatkowanie środków unijnych. Mówiło się, że są pieniądze unijne ogromne do wzięcia, ale jak zaczęto je dzielić na 8 priorytetów, to się okazało, że w niektórych obszarach może tylko wyłącznie występować Szczecin, Szczecin, Szczecin i Szczecin. Tak to poszatковано i podzielono, że albo się nie kwalifikujemy albo określono, że minimalna kwota to 5 mln euro. Stąd samorzady próbują się dogadywać i wspólnie tworzyć programy, abyśmy przynajmniej mogli być partnerem, a z założeń nie być zdyskwalifikowanym. Na tym zakończył swoją wypowiedź i powiedział, że w jej uzupełnieniu wypowie się Dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg.

- Dyrektor PZD Włodzimierz Fil odniósł się do niektórych szczegółów, o których była mowa. Na wstępie powiedział, że sam budżet utrzymaniowy PZD na 2007 rok wynosi 2.100 tys. zł i odrębna jest część inwestycyjna – 5.600 tys. zł. Łącznie tegoroczny budżet związany z drogami wynosi 7.700 tys. zł, natomiast całoroczny budżet Powiatu Szczecineckiego wynosi około 66 mln zł. Powiedział, że gdyby corocznie robili 20 km inwestycji drogowych odpowiadających obowiązującym przepisom, to na każdy 1 km dróg należałoby wydatkować środki w granicach 700 tys. zł – 1 mln zł i musieliby dysponować budżetem na inwestycje drogowe w wysokości 20 mln zł. W naszym powiecie standardowi dróg powiatowych odpowiada 30% dróg. Odnośnie remontu drogi Silnowo-Ostropole powiedział, że obowiązują określone procedury i to nie jest tak, że wniosek wpływa i się robi. Dodał, że w tym zakresie dosyć szeroko wypowiedział się Starosta. W sprawie drogi w Starowicach powiedział, iż w lipcu wyjedzie równiarka, bowiem kończy się jej remont i ma nadzieję, że dojedzie do Starowic i wyrówna ubytki. Odnośnie wykaszania poboczy dróg powiedział, że zatrudnia 20 pracowników w dwóch obwodach drogowych. Posiłkują się również pracownikami interwencyjnymi. Odniósł się również do kwestii współpracy z gminami w zakresie porządkowania dróg powiatowych, leżących w granicach danych gmin. Powiedział, że dobrze współpraca układa się z gminami Barwice i Biały Bór, miastem Szczecinek, natomiast trudniej z gminami Szczecinek czy Borne Sulinowo, ale i w tych gminach udało się trochę posprzątać. W sprawie naprawy drogi Radacz-Juchowo powiedział, że zostanie wykonany remont cząstkowy masami na sucho i w ciągu 3 tygodni wszystkie ubytki zostaną uzupełnione. Odnośnie budowy chodnika w Juchowie powiedział, że aby tę inwestycję zrealizować, to najpierw należy całe Juchowo odwodnić. Jest to inwestycja rzędu 1,5 – 2 mln zł i jak Powiat znajdzie na to środki, to on nie ma nic przeciwko. Na temat zastoin wodnych powiedział, że tworzą się takie miejsca i trzeba interweniować przez spółki wodne, czy też przez Pana Daniliszyzna, który ich wspomaga. W wielu przypadkach jeżeli chodzi o opady deszczów, śniegu, czy też inne zjawiska, nie sposób być wszędzie naraz. Powiat ma 550 km dróg, z tego 517 km jest drogami pozamiejskimi i wszędzie jest określony czas interwencji, dlatego nie sposób być tu i tam i jeszcze wszystkich skontrolować. Prosił o podejście do tego ze stosownym zrozumieniem, oczywiście nie bezkrytycznie, ale jednak ze zrozumieniem. W sprawie zakrętu w Kłósówce powiedział, że Powiatowy Zarząd Dróg funkcjonuje w oparciu o pas drogowy, natomiast wszystko to, co jest czyjaś własnością jest poza pasem drogowym i nie mogą w to ingerować. Jeżeli jest taki problem to władze lokalne muszą wystąpić do Agencji Nieruchomości Rolnych z wnioskiem o rozbiórkę, że ten obiekt stwarza zagrożenie. Kwestię, czy ta skarpa jest cała w pasie drogowym, czy jakaś jej część jest poza pasem drogowym, będą starali się rozwiązać. Odnośnie wycinki drzew powiedział, że rocznie przy drogach powiatowych usuwają - w zależności od okoliczności - między 500 a 800 drzew. Tych drzew na szczęście ubywa przy drogach powiatowych, a są one gęsto obsadzone solidnymi drzewami i wiele zdarzeń, które mają miejsce na naszych drogach, niestety kończy się tragicznie. Dodał, że wycinka drzew dla ekologów jest nie do zaakceptowania, ale ekologia ma swoje

oczekiwania, a korzystający z dróg swoje oczekiwania; jedni chcą mieć cień na drodze, a inni chcą mieć drogę prostą, przejrzystą, pozbawioną wszelkich przeszkód. Procedura wycinki drzew jest taka, że każdy zamiar wycinki drzew uzgadnia się z gminą, na terenie której te drzewa rosną. Natomiast bez uzgodnień można usuwać tylko te drzewa, które bezpośrednio zagrażają bezpieczeństwu ruchu drogowego lub jeżeli doszło do jakichś anomalii pogodowych typu wichury. Poinformował, że do 15 lipca wyznacza się drzewa do wycinki i wnioski w tym zakresie składa się do Urzędu Gminy. Pracownik odpowiedzialny za ochronę środowiska w danej gminie wraz z pracownikami Powiatowego Zarządu Dróg objeżdża wszystkie drzewa wyznaczone do wycinki i wtedy Burmistrz wydaje zgodę na ich wycinkę. Może obwarować tę decyzję, może nałożyć odpłatność za wycinkę, może też od tego odstąpić pod określonymi warunkami. Poinformował, że jak wyznacza drzewa do wycinki, zgłasza się do nich masa osób prywatnych chcących te drzewa spożytkować na potrzeby własne - na opał. Drzewa z wycinki przekazują również dla samorządów gminnych na cele pomocy społecznej, dla szkół. Reasumując stwierdził, że to drzewo jest zagospodarowywane i nie jest to nietakt, czy coś niestosownego, iż osoby prywatne usuwają te drzewa. Odnosząc się do wniosku Pani Burmistrz odnośnie malowania drogi na odcinku Krągi – Borne Sulinowo odpowiedział, że drogi powiatowe poza terenami zabudowanymi nie są w takim standardzie wymagającym malowania – oznakowania poziomego. Powiedział, że jest to kosztowne przedsięwzięcie. W tym roku odnowili oznakowanie poziome w mieście Szczecinku, które od 3 lat nie było odnawiane; koszt tego wyniósł 26 tys. zł. Zasugerował złożenie wniosku do Komisji Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego odnośnie oznakowania poziomego tej drogi, która do tego wniosku się odniesie. Na tym zakończył swoje wystąpienie i prosił o ewentualne pytania.

- Burmistrz Gminy Renata Pietkiewicz-Chmyłkowska zwracając się do Dyrektora PZD powiedziała, że rozmawiała z nim na temat oznakowania poziomego i uzgodniła, że wiosną wrócimy do tematu. Wtedy nie rozmawiano o kosztach, ani o zgłoszeniu. Jeżeli takowe zgłoszenie jest potrzebne, to jeszcze w tym tygodniu wystąpimy o oznakowanie poziome tej drogi.

Odniosła się również do poruszonej przez Dyrektora PZD kwestii dobrej współpracy m.in. z miastem Szczecinek, wyjaśniając o co chodzi w tej współpracy. Poinformowała, że nasza współpraca telefoniczna jest bardzo dobra i najczęściej dochodzimy do konsensusu jeżeli jest to korzystne dla Gminy. Natomiast współpraca, o której mówił dyrektor dotyczyła przekazania naszych pracowników publicznych bądź wykonujących prace społecznie użyteczne na potrzeby działań za które odpowiedzialny jest powiat. A więc za nasze środki i ludzi zadania powiatu – to mnie nie odpowiada.. Zwracając się do Dyrektora powiedziała, iż nasze potrzeby w zagospodarowaniu pracowników publicznych są tak ogromne, że wszyscy pracownicy, których zatrudniliśmy w ramach jednych i drugich prac, są wykorzystywani przez sołectwa, przez Centrum Kultury i Rekreacji, PUK i jeszcze tych ludzi jest ciągle mało. Gdy zapytałby któregokolwiek sołtysa, czy przekaże osobę – nie ma takiej możliwości. Pan Starosta może uruchomić środki z rezerwy na zatrudnienie dodatkowych pracowników, którzy mogą kosić pobocza dróg powiatowych.

- Starosta Krzysztof Lis zadeklarował, że przekaże jeszcze środki na zatrudnienie paru pracowników.
- Przewodniczący RM stwierdził, że odpowiedź Dyrektora PZD do końca go nie usatysfakcjonowała. W związku z tym zapytał, czy będzie odwodniona droga Silnowo-

Ostropole (czy się spuści po prostu te kałuże), czy rowek między Silnowem a Kłósówką o długości 10 m będzie odkopany (żeby woda przez miesiąc nie przelewała się przez jezdnię), czy zostaną zasypane doły na poboczu w okolicach przystanku i dalej na tej drodze.

- Dyrektor PZD Włodzimierz Fil odpowiedział, że droga zostanie odwodniona, doły zostaną zasypane, natomiast kwestię odkopania rowku musi sprawdzić.
- Radny Mariusz Gorgol odniósł się do wypowiedzi Dyrektora PZD dotyczącej wycinki drzew przy drogach powiatowych. Powiedział, że jak wydają pozwolenie na wycinkę tych drzew, to od razu ci co wycinają powinni usuwać pnie. Korzenie i tak wysadzają asfalt, a ta wycinka nic nie daje.
- Radna Teresa Topolska zwróciła się z prośbą do radnego powiatowego Krzysztofa Zajęca, aby przebudowę chodnika w Juchowie zaproponował do budżetu powiatu na przyszły rok.

Więcej głosu nie zabierano.

Przewodniczący RM podziękował Staroście i Dyrektorowi PZD za przybycie i wypowiedzi oraz przyrzeczenie poprawy dróg poprzez wykonanie niezbędnych zabiegów remontowych.

Po tym ogłosił 15 minut przerwy.

Po przerwie.

### **Ad.9)**

Przewodniczący RM przystąpił do realizacji punktu pn. „Informacja na temat utrzymania dróg gminnych” i udzielił głosu Zastępcy Burmistrza.

Zastępca Burmistrza Bogdan Korpala na wstępie zwrócił obecnym uwagę na kwestię dotyczącą prac inwestycyjnych i remontowych, tj. ile to środków z budżetu gminy przeznacza się na tego typu działania. Przypomniał, że powiat na inwestycje drogowe ma zaplanowane środki w wysokości 7,7 mln zł przy 66 mln zł całego budżetu powiatu, tj. ponad 10%. Nasza gmina takim procentem nie może się pochwalić, bowiem w tym roku w budżecie mamy 50 tys. zł z przeznaczeniem na roboty remontowe i utrzymanie dróg w całej gminie. Są też niewielkie środki na prace związane z przygotowaniem projektów i pieniądze na zewidencjonowanie wszystkich naszych dróg, zgodnie z wymaganiami rozporządzenia i przepisami szczegółowymi mówiącymi o sposobie utrzymywania dróg publicznych gminnych. Ta kwota 50 tys. zł jest mała w stosunku do tego, co posiada gmina, a gmina posiada 10 dróg publicznych o łącznej długości 43,8 km (na terenie gminy), na terenie miasta 29 dróg publicznych (ulic) o łącznej długości 25 km; w sumie jest około 69 km dróg publicznych. Oprócz tego posiadamy drogi wewnętrzne, tj. około 400 km. Podkreślił, że zakres dróg w gminie jest olbrzymi, natomiast przeznaczane środki finansowe pozwalają na naprawy prowizoryczne - łatanie dziur, wykonywane sposobem gospodarczym jak najtaniej w ramach robót publicznych, angażując także sołtysów. Oprócz tego są też sprawy utrzymaniowe dróg gminnych w okresie zimowym. Podobnie jak Starostwo drogi gminne na terenie miasta muszą utrzymywać w IV standardzie, natomiast na terenie gminy w VI standardzie. Drogi wewnętrzne nie podlegają przepisom o utrzymaniu zimowym w zakresie

dróg publicznych i ich utrzymanie zależy od naszych możliwości. Oprócz zimowego utrzymania dróg gminnych jest sprawa koszenia traw w pasach drogowych i pieniędzy starcza tylko na dwukrotne koszenie w sezonie. W chwili obecnej remonty drogowe w zakresie 50 tys. zł zostały rozpoczęte, a pierwszą drogę, którą wykonano w pełniejszym zakresie jest droga Kucharowo Kolonia (koszt około 20 tys. zł). W dalszej kolejności do remontów będą kwalifikowane drogi, które będą wykonywane w miesiącach lipiec, sierpień i wrzesień.

Widząc ogrom potrzeb w zakresie napraw dróg, na najbliższej Sesji będą wnioskować do Rady Miejskiej o przesunięcia w budżecie gminy, celem zwiększenia środków na bieżące naprawy dróg. Poinformował, że orientacyjnie określili, że na ten rok na remonty dróg gminnych niezbędną byłaby kwota 200 tys. zł, żeby w jakimś procencie zrealizować potrzeby w tym zakresie. Jednak wszyscy zdajemy sobie sprawę, że w tej sytuacji gminy nie stać nas na wyasygnowanie takich środków w budżecie gminy. Po tym odniósł się do lat 2002-2006 i podał kwoty środków, jakie gmina przeznaczala na roboty związane z drogami. Przed tym przypomniał, że jako gmina również prowadzą zarząd nad drogami powiatowymi w mieście (ul. Niepodległości, Wojska Polskiego i Orła Białego) i rok rocznie na ten cel przeznaczana jest kwota około 60 kilku tysięcy złotych. Środki te są w pełni wykorzystane, a nawet w niektórych latach były przekraczane, co związane jest z gorszą zimą i ilością remontów częściowych, które musieliśmy wykonać.

W dalszej kolejności poinformował, że wydatki finansowe poza granicami administracyjnymi miasta w latach 2002-2006 wynosiły 334 tys. zł, natomiast wydatki finansowe w granicach administracyjnych miasta wynosiły 730 tys. zł. Dodał, że w tej kwocie mieści się też finansowanie Starostwa Powiatowego. Na tym zakończył swoje wystąpienie.

Przewodniczący RM zwrócił się do radnych, czy mają jakieś pytania.

Radny Mariusz Gorgol poruszył kwestię parkingu przy „Zodiaku” z drugiej strony (jest ulica zamknięta i jest chodnik). Samochody tam notorycznie przejeżdżają, zieleń nie rośnie, bo jest sukcesywnie wrywana przez koła. Prosił, żeby coś z tym zrobić. Poinformował, że tę sprawę w ubiegłym tygodniu zgłaszał panu Zającowi. Ponadto zgłosił wniosek o ograniczenie prędkości na ul. Niepodległości i Bolesława Chrobrego, ponieważ tamtędy chodzą dzieci do szkoły. Zwrócił uwagę, że przy tej ilości turystów, która teraz jest, jeżdżą karawany samochodów, a prędkości są nieraz szalone.

Zastępca Burmistrza Bogdan Korpala odpowiedział, że w sprawie ograniczenia prędkości tutaj Urząd występował do komisji drogowej i otrzymano odpowiedź negatywną. Podobnie nie wyrażono zgody na to, żeby ruch pojazdów ciężkich przeprowadzić ulicami Wojska Polskiego i Orła Białego, a nie ulicą Niepodległości. Podkreślił, że ten wniosek był zgłaszany nawet dwukrotnie. W dzisiejszej Sesji uczestniczył Pan Starosta, który kiwał głową o zrozumieniu tematu. W związku z tym tutaj Urząd ponownie wystąpi w tej sprawie, bo być może będzie inna wola załatwienia tego tematu tym bardziej, że będzie prowadzona nowa inwestycja na ul. Niepodległości.

Burmistrz Gminy Renata Pietkiewicz-Chmyłkowska powiedziała, że ograniczenie prędkości obowiązuje na terenie zabudowanym – jest to 50 km/h. W tej kwestii należałoby do Policji zwracać się nieustannie o egzekwowanie prędkości na ulicy Chrobrego i Niepodległości. Dodała, że na pewno nie obniżą do 20 km/h.

Przewodniczący RM zapytał, jakie kryteria obowiązują, że droga należy do powiatu czy do gminy. Podał przykład drogi przez Kiełpino, która jest asfaltowa, a jest drogą gminną. Powiedział, iż jego zdaniem jest to uciążliwe dla gminy, bo jakby ona należała do powiatu, to

być może byłoby lepiej. Droga z Kiełpina do Kolanowa to odwieczny problem, gdzie status tej drogi nie jest uregulowany, bowiem po części należy do lasów, a po części do gminy. Poinformował, iż ostatnio w „Rzeczpospolitej” podano temat, że samorządy takie drogi od lasów mogą przejąć. Byłoby to niekorzystne dla gminy, bo taką drogę trzeba by utrzymywać. Są tu dwa eliminujące się problemy, ale należałoby się na coś zdecydować, bo ta droga powinna mieć jednego gospodarza, aby wiedzieć z kim rozmawiać na te tematy. Prosił, żeby tym problemem w ogóle się zająć, bo od początku nie jest uregulowany. Na koniec prosił o odpowiedź, czy droga przez Kiełpino kwalifikowałaby się do przekazania powiatowi.

Zastępca Burmistrza Bogdan Korpala odpowiedział, że to, która droga jest którą, wynika z fazy przekształceń terytorialnych państwa, gdzie na pewnym etapie przyjęto do zasobów. Pewne drogi zostały uznane jako krajowe, pewne przyjęte do powiatów, a pewne drogi uznano jako gminne. Na etapie tych przekształceń te drogi zostały pokwalifikowane.

Radny Ryszard Cywiński powiedział, iż jest zasada, że drogi, które łączą miejscowości są drogami powiatowymi. Droga, która łączy Kolanowo przechodzi przez drogę gminną, która wchodzi do Kiełpina, czyli siłą rzeczy powinna zostać przejęta przez Starostwo Powiatowe i funkcjonować jako powiatowa. Sytuacja jest taka, że nikt się do tej drogi nie przyznaje, a jest szereg takich dróg m.in. na Kolonii Uniemino.

Zastępca Burmistrza Bogdan Korpala powiedział, że jest wiele takich elementów w zakresie dróg i dlatego temu służyć będzie ewidencja elektroniczna, którą w tym roku chcemy zaprowadzić. Będzie ona zawierała te wszystkie szczegóły i wówczas będziemy wiedzieć o przebiegach dróg. Faktycznie jest tak, że biegnie droga, nagle jest przerwa – jak gdyby tej drogi nie ma, a fizycznie jest w terenie. Odniósł się do poruszonej kwestii przekazania drogi dla powiatu i powiedział, że w tej sprawie muszą dogadywać się dwie strony, bo wiąże się to z kosztami.

Kierownik Referatu Inwestycji Krzysztof Zając wypowiedział się na temat drogi do Kolanowa. Wyjaśnił, że drogą publiczną do miejscowości Kolanowo jest droga publiczna gminna z Okoła do Kolanowa, natomiast droga, o której była mowa, jest drogą ujeżdżoną przez mieszkańców jako najkrótsza do drogi głównej i przebiega ona w połowie przez grunt leśny. Na gruncie leśnym to też nie jest wydzielona działka drogi, tylko przebiega przez dużą działkę leśną.

Przewodniczący RM stwierdził, że o tym wie, ale dlatego o tym mówi, żeby to zmienić, bo jest to stan nienormalny. Dlatego prosił, żeby tym tematem się zająć. Po tym zapytał, czy są jeszcze jakieś uwagi.

W związku z tym, że już nikt z radnych nie zabierał głosu, Przewodniczący RM powiedział, że Rada Miejska przyjęła do wiadomości przekazane informacje na temat dróg gminnych. Natomiast te wnioski, które były zgłaszane, prosił, żeby wziąć pod uwagę przy dalszych działaniach.

W dalszej kolejności przeszedł do realizacji kolejnego punktu porządku Sesji pn. „Informacja na temat przygotowania Gminy Borne Sulinowo do sezonu turystycznego w 2007 roku”.

**Ad.10)**

Przewodniczący RM na wstępie powiedział, że informację na temat przygotowania gminy do sezonu turystycznego wszyscy radni posiadają.

Powyższa informacja stanowi załącznik nr 6 do protokołu.

Po tym zapytał, czy radni mają jakieś pytania.

W związku z tym, że nikt nie zabrał głosu, Przewodniczący RM wyraził swoje spostrzeżenia w tym zakresie. Powiedział, iż liczba miejsc noclegowych w mieście i gminie systematycznie wzrasta i w 2007 roku osiągnęła 910 miejsc. Jego niepokój wzbudza zbyt słabo rozwinięta baza gastronomiczna na terenie gminy, poza miastem Borne Sulinowo. W mieście jest 8 punktów gastronomicznych, natomiast na wsi tylko jeden i jego zdaniem jest to problem. Stanowi to zaczyn do myślenia przez radnych, dlaczego nie ma. Stwierdził, że dlatego nie ma, bo każdy się boi takiego lokalu, jaki był w Łubowie kiedyś i funkcjonował, i dlatego, że podatki są tak wysokie, iż nie jest w stanie na to zarobić.

Radny Ryszard Cywiński zabrał głos odnośnie parkingu w Piławie, który został wydzierżawiony na okres 3 lat. Powiedział, iż chciałby się dowiedzieć, jaki zakres ma ten dzierżawca do wykonania w tym roku, bowiem z tego co widzi, to jest tylko postawiona tabliczka zakazująca wywóz śmieci. Nie wie, czy wszyscy tą tabliczkę chcą i będą czytać, ale chciałby dowiedzieć się, co będzie się działo na tym kontrowersyjnym parkingu.

Zastępca Burmistrza Bogdan Korpala odpowiedział, że parking ten został wydzierżawiony osobie, która dzierżawi również plażę w Łubowie. Jego zdaniem na razie jedyny skutek tej dzierżawy jest taki, że dzierżawca sprząta sukcesywnie ten parking z różnych śmieci (było to lokalne wysypisko śmieci w Piławie), a gmina nie ponosi kosztów z tego tytułu. Poinformował, że w ubiegłym roku za ciągłe i notoryczne wywożenie śmieci z tego parkingu gmina zapłaciła kilka tysięcy złotych. Na razie z tej dzierżawy jest to jedyny sukces, a z tego co wie dzierżawca na tym parkingu na razie nic nie planuje; udostępnia jedynie do zatrzymywania się i porządkuje.

Radny Zbigniew Maltański wyraził swoją opinię na temat pola namiotowego i plaży w Łubowie. Powiedział, że dużo na ten temat krzyczał i u Pani Burmistrz i u Zastępcy Burmistrza, bo trochę zna tę osobę. Powiedział wtedy, że wgania się w maliny gościa i samych siebie, bo namawia się go do płacenia dzierżawy i czynszu. Nie wie, czy radni zapoznali się z zawartą umową na dzierżawę pola namiotowego i plaży, ale wczoraj minął termin wykonania pewnych prac. Poinformował, że dzierżawca dwa razy 2/3 tego terenu wykosił, przywiózł przyczepę gruzu na plac i postawił dwie ubikacje TOI TOI. Powiedział, iż uważa, że to nie jest wyjście z sytuacji, bo teren plaży w Łubowie jest bardzo piękny i nie możemy trafić na porządnego dzierżawcę. Przypomniał, że kilka lat temu trafiono na porządną osobę, ale ówczesni władarze łubowscy się zmówili i go wygonili, a był to pan Marian Wyrzykowski. Myśli, że gdyby on dalej tę plażę dzierżawił, to byłoby na niej dużo więcej. Potem przez 4 lata był dzierżawca, który przez te lata siedział i nic nie robił, nikomu nic nie płacił. Dzisiaj jest kolejny dzierżawca, którego wpuszcza się w maliny i on sam również wpuszcza się w maliny. Ta plaża jak była dziewicza, tak będzie dziewicza, bo tam nic się nie robi i nic się nie robi.

Burmistrz Gminy Renata Pietkiewicz-Chmyłkowska odpowiadając radnemu Maltańskiemu powiedziała, że nie nakrzyczał na nią w gabinecie, tylko konstruktywnie rozmawialiśmy, bo



ona nie rozmawia z nikim, kto na nią krzyczy. Powiedziała, że zadaniem włodarzy gminy jest poszukać dzierżawcy, czyli najpierw dzierżawca musi się pojawić. Taki dzierżawca się pojawił, ale musi zdawać sobie sprawę z jednego, że dzierżawiacz zobowiązany jest do płacenia podatków i płacenia dzierżawy, przy czym w jakiś sposób może być zwolniony z dzierżawy, ale po wykonaniu pewnych zadań, z których będziemy zadowoleni my i społeczność Łubowa. Wydzierżawiono na 3 lata dlatego, iż nie można ryzykować podejmując uchwałę Rady i oddać pole namiotowe czy plażę osobie, co do której nie ma pewności jak się z danych zadań wywiąże. Takich różnych dzierżawców ta gmina miała wielu i różne były koleje tych pól i plaż. Czy ten pan się wywiąże z danych umów, czy nie, zobaczymy jak rozpocznie się sezon. Przyznała, iż była na tym polu i stwierdziła, że niewiele zostało zrobione z danego zakresu prac. Zastępca Burmistrza zaprosił dzierżawcę do Urzędu, przeprowadzona została rozmowa i po tej rozmowie pojawiła się TOI TOI, zaczęło się ponowne przygotowywanie terenu, pan ma jakieś plany, z których musi się wywiązać. Powiedziała, że umowa nie jest wpuszczaniem w maliny; umowa jest wreszcie tak sporządzona, że ma być umową, na której gmina nic nie straci, bo o to chyba chodzi. Jeżeli dzierżawca nie wywiąże się z warunków umowy, gmina od tej umowy może po prostu odstąpić, a wszystko to co dzierżawca poczyni, przechodzi na własność gminy. Zobaczymy na ile można zawierzyć osobie, z którą podpisano umowę, a której nie znamy.

Radny Ryszard Cywiński powiedział, że może nie ma oferenta, bo źle została sporządzona specyfikacja do dzierżawy tego terenu. Stwierdził, iż jego zdaniem mało kto przyjdzie na 3-letnią dzierżawę terenu. Jakiś poważny klient w jego ocenie, który ma pieniądze, przyjdzie na coś, co da mu jakiś efekt finansowy. Podał przykład parkingu w Piławie, który jest bardzo atrakcyjnym miejscem na uruchomienie np. jakiejś małej smażalni. Nie musi być to zaraz smażalnia murowana, czy wpuszczana w ziemię, bo to kosztuje. Ktoś kto ma umowę na okres 3 lat nie zdecyduje się na zakup za kilkaset tysięcy złotych obiektu, żeby można było go tam postawić. W tym okresie nakłady inwestycyjne nie zwrócą się i dlatego potencjalni inwestorzy, którzy mają pieniądze i wiedzą jak to zrobić, omijają z tego tytułu, że jest to za mały okres dzierżawy. Powiedział, iż wydaje mu się, że okres 10-letni, czy 15-letni pozwoli na ściągnięcie inwestorów.

Burmistrz Gminy Renata Pietkiewicz-Chmyłkowska powiedziała, że mówimy o dwóch sprawach: o plaży w Łubowie i parkingu w Piławie. Trzy lata to wystarczający okres czasu, żeby pokazać czy jest się zainteresowanym w tym przedsięwzięciu, czy nie. Stwierdziła, iż uważa, że gdyby Rada podjęła uchwałę o wydzierżawieniu na 10 lat, to też niewiadomo, jakby się to skończyło – ryzykujemy zbyt dużo. Dzierżawca jakieś plany ma i zobaczymy, co z nich mu po prostu wyjdzie. Poinformowała, że bardzo ostrożnie podchodzą do potencjalnych dzierżawców, przyglądają się. Jeżeli dzierżawca będzie zainteresowany dzierżawieniem na 10 lat, to już nie będzie jej sprawą, tylko Rady Miejskiej, która będzie musiała podjąć uchwałę w tym zakresie.

Zastępca Burmistrza Bogdan Korpala odnośnie propozycji wieloletniej dzierżawy powiedział, że taką uchwałę można podjąć w każdym czasie, ale na razie chcą zobaczyć jak ten dzierżawca się spisze. Przyznał, że lekki falstart miał. W tym tygodniu będzie wizja lokalna na polu, przed tym uzgodniono zadania, które ma wykonać, a mianowicie: oczyszczony brzeg jeziora, teren ma być wykoszony, uprzątnięty (wywiezione śmieci, gałęzie przycięte), ustawione ubikacje, a pomost naprawiony. Zwrócił uwagę, że na razie żadnych gratyfikacji finansowych dzierżawca nie osiąga, tylko wkłada pieniądze. Dodał, że pole będzie ogólnodostępne, każdy będzie mógł przyjechać, bez żadnych opłat. Powiedział też, iż dzierżawca jest zainteresowany wieloletnią dzierżawą, ale na razie chce pokazać, że chce

dobrze. Trzeba mu dać trochę czasu tym bardziej, że stan pola i plaży w Łubowie jest wiadomo jaki.

Radny Zbigniew Maltański powiedział, że trzeba wyjaśnić szczegółowo ten problem. Nie jest tajemnicą, że umowa określa wysokość podatku od nieruchomości około 2,5 tys. zł i dzierżawę – prawie 13 tys. zł. Ponadto musi zatrudnić minimum 1 ratownika na okres sezonu. Na czym ten człowiek tam zarobi. Kogo wpuszczamy w maliny – sami siebie i jego. Po tym nawiązał do wypowiedzi Zastępcy Burmistrza, który mówił o bezpłatnym polu namiotowym. Stwierdził, że pole namiotowe jest płatne, natomiast plaża jest bezpłatna i ogólnodostępna. Jednak w Łubowie nie zarobi na tym i będziemy mieli następny problem, tak jak z poprzednim dzierżawcą, który przez 4 lata nie płacił gminie nic. Odniósł się także do stwierdzenia Zastępcy Burmistrza, że poczekajmy. Powiedział, że dzisiaj jest już 25 czerwca, a zgodnie z umową wczoraj było otwarcie sezonu i nic nie jest zrobione. Jakby Sanepid przyjechał, to kąpielisko zamknie, bo na razie glony rosną. Pomost też jest połamany.

Przewodniczący RM prosił o bardziej spokojny ton wypowiedzi.

Burmistrz Gminy Renata Pietkiewicz-Chmyłkowska na wstępie stwierdziła, że można wybaczyć ton wypowiedzi, bo dobry gospodarz dba o interesy społeczności. Natomiast warunki umowy określone są jednoznacznie, które można przyjąć bądź negocjować. Warunki tej umowy potencjalny dzierżawca przyjął bez zmużenia okiem i wydaje jej się, że dzisiaj radny Maltański powinien być reprezentantem interesów gminy, a nie reprezentować dzierżawcę. Dodała, że warunki dzierżawy możemy negocjować, ale najpierw musimy wiedzieć, za co mamy zwolnić go z dzierżawy.

Przewodniczący RM zapytał, czy są jeszcze pytania.

W związku z tym, że nikt nie zabrał głosu, Przewodniczący RM powiedział, że Rada Miejska przyjmuje informację na temat przygotowania do sezonu turystycznego w 2007 r. w nadziei, że nakreślone w niej zamierzenia zostaną wykonane.

Na koniec omawiania przedmiotowego tematu Radny Zdzisław Krawiec przedstawił opinię Komisji Rozwoju w brzmieniu:

„W oparciu o przedstawiony materiał, jak również wyjaśnienia Kierownika Referatu Rozwoju, Promocji i Współpracy oraz własne spostrzeżenia, Komisja pozytywnie oceniła stan przygotowania gminy do sezonu turystycznego w roku bieżącym.

Nie mniej jednak Komisja wnosi o planowanie w budżecie gminy w latach następnych większych środków finansowych przewidzianych na promocję i reklamę naszej gminy, a także środków z przeznaczeniem na utrzymanie czystości i higieny na gminnych plażach i polach namiotowych”.

Po tym Przewodniczący RM przystąpił do realizacji punktu pn. „Ocena realizacji „Planu gospodarki odpadami dla Miasta i Gminy Borne Sulinowo na lata 2004-2007 oraz realizacji przyjętych kierunków i zadań zawartych w Programie Ochrony Środowiska dla Miasta i Gminy Borne Sulinowo”.

**Ad.11)**

Przewodniczący RM powiedział, że sprawozdania z realizacji planu gospodarki odpadami oraz programu ochrony środowiska wszyscy radni posiadają. W związku z tym zwrócił się do radnych, czy mają jakieś pytania.

Przedmiotowe sprawozdania stanowią załączniki:

- 1) Sprawozdanie z realizacji Gminnego Planu Gospodarki Odpadami Gminy Borne Sulinowo za lata 2004-2006 – nr 7 do protokołu;
- 2) Raport z realizacji „Programu ochrony środowiska dla Miasta i Gminy Borne Sulinowo” - nr 8 do protokołu.

Burmistrz Gminy Renata Pietkiewicz-Chmyłkowska powiedziała, że radni na pewno prześledzili raport z realizacji programu będącego konsekwencją programu, który Rada Miejska przyjęła w 2004 r. Przedmiotowy raport analizuje krok po kroku w zasadzie każdy punkt programu, bowiem istnieje obowiązek jego opracowania i ustosunkowania się do celów, które zostały w programie ustalone i wykazania zadań niezrealizowanych. To zostało w raporcie podane, jak również wynikające wnioski. Stwierdziła, iż wie, że komisja Rady Miejskiej nad tym raportem obradowała, ale zwróciła uwagę na zapis pkt 3, w którym mówi się, że nie wiadomo czy gmina będzie w stanie osiągnąć określone w raporcie cele dotyczące realizacji krajowego programu oczyszczania ścieków komunalnych i realizacji programu gospodarki odpadami. Podkreśliła, że są to cele bardzo kosztowne. Przypomniała, że na dzisiejszej Sesji mówiono o pojemnikach na odpady. W tym roku zostały zakupione, ale okazuje się, że jest ich za mało, a to też jest związane ze środkami. Poinformowała, że w tym roku trzeba przystąpić do pisania kolejnego programu, a za trzy 3 lata do kolejnego raportu. Jeżeli będą pytania do raportów, na sali jest pani Krystyna Krawczyk z ochrony środowiska, która będzie udzielała odpowiedzi.

Przewodniczący RM zwrócił się o przedstawienie opinii Komisji Rozwoju odnośnie realizacji tych programów.

Radny Zdzisław Krawiec przeczytał opinię Komisji Rozwoju w brzmieniu:

„Po zapoznaniu się ze sprawozdaniami dotyczącymi realizacji „Planu gospodarki odpadami dla Miasta i Gminy Borne Sulinowo na lata 2004-2007” oraz realizacji przyjętych kierunków i zadań zawartych w Programie Ochrony Środowiska dla Miasta i Gminy Borne Sulinowo, Komisja pozytywnie oceniła podejmowane działania zmierzające do minimalizacji wpływu skutków działań człowieka na środowisko, zwłaszcza w zakresie gospodarki odpadami i odprowadzania ścieków. Z przedstawionych sprawozdań wynika, że wyszczególnione w harmonogramach zadania zostały zrealizowane bądź są w trakcie realizacji. Wynikły również opóźnienia realizacyjne z powodu niewystarczających środków finansowych niezbędnych do ich realizacji, jak również z trudności technicznych i organizacyjnych.

W oparciu o własne spostrzeżenia Komisja wnosi:

- 1) o zwiększenie ilości koszy ulicznych typu „Kacper” i pojemników do segregacji odpadów w miejscowościach na terenie gminy oraz propagowanie akcji segregacji odpadów mającej na celu minimalizację ilości odpadów przyjmowanych na składowisko;
- 2) o kontynuowanie przez Straż Miejską akcji kontroli posesji na terenie miasta i gminy pod kątem wyposażenia nieruchomości w pojemniki na odpady i odprowadzania ścieków;
- 3) o podjęcie działań zmierzających do uruchomienia kruszarki celem prowadzenia odzysku gruzu budowlanego, a następnie jego wykorzystania jako materiału do utwardzania dróg gminnych”.

Przewodniczący RM stwierdził, że wnikliwie te materiały czytał i ma własne spostrzeżenia w tym zakresie. W sprawozdaniu jest napisane, że na terenie gminy znajduje się 120 pojemników do segregowania odpadów, natomiast w dalszej części w raporcie jest napisane, że tych pojemników na terenie miasta jest 80. Powiedział, że trudno jest mu się doliczyć tych 120 i tych 80 pojemników. Zapytał, czy to tak jest, bo ciągle się słyszy o braku tych pojemników.

Burmistrz Gminy Renata Pietkiewicz-Chmyłkowska odpowiedziała, że tak jest, bo 120 zakładał plan i program. Raport odnosi się do rzeczy zrealizowanych, a ta ilość pojemników jest zliczona po fakturach, czyli po zakupach. Natomiast okazuje się, że to jest jeszcze za mało.

Przewodniczący RM zwrócił też uwagę na zapis w raporcie dotyczący dążenia do ochrony powietrza, bo do ograniczenia emisji zanieczyszczeń można dążyć poprzez zmianę ogrzewania domostw z węglowego na gazowe oraz prowadzenie akcji edukacyjnej wśród społeczeństwa na temat bezpośredniego wpływu spalania odpadów w piecach na jakość życia w mieście i gminie. Powiedział, iż jest to apel do sołtysów, żeby nie dopuszczać do tego, aby butelki plastikowe były spalane w piecach. Dlatego zwrócił się z prośbą, żeby sąsiad sąsiadowi przekazywał, że tego robić nie wolno, bo spalanie tych butelek sprzyja zachorowalności na raka.

Radny Mariusz Gorgol powiedział, iż z racji tego, że jest pracownikiem Nadleśnictwa, jest stałym bywalcem wysypiska śmieci i widzi co tam się dzieje. Zapytał, czy są pojazdy i ta segregacja odbywa się bezpośrednio na pojazdach, czy też śmieci są zsypywane razem i wysypywane na wysypisko śmieci i czy ktoś segreguje śmieci na wysypisku. Zapytał też, kiedy zostaną uprzątnięte pozostałości z początku lat 90-tych, gdzie jest eternit nieutylizowany. Ponadto zapytał, co jest z dzikim poborem piachu na wysypisku śmieci. Powiedział, że ten otwór i pobór piachu jest niezgodne z prawem i nikt nic w tym kierunku nie zrobił. Prosił o odpowiedź na zadane pytania.

Prezes Zarządu PUK Sp. z o.o. Tadeusz Czaja powiedział, że spółka realizuje zadania segregacji odpadów komunalnych, która odbywa się poprzez m.in. pojemniki na papier, szkło i plastiki. Plastiki są gromadzone na wysypisku, następnie pakowane do worków i są sprzedawane. Słuczka szklana jest też zbierana osobno, gromadzona i sprzedawana do huty szkła w Ujściu. Poinformował, że w roku ubiegłym sprzedano 112 ton szkła. Papier jest gromadzony w magazynie, a po zgromadzeniu większej ilości sprzedawany do papierni. Odnośnie poruszanej kwestii poboru piasku powiedział, że piasek ten jest pobierany do posypywania warstwy na składowisku. Jest to zalecenie ochrony środowiska, żeby warstwować odpady. Ostatnio była kontrola z Urzędu Wojewódzkiego na ten temat i było to podstawowe zalecenie kontroli. Powiedział, że wszystkie sprawy i wszystkie działania prowadzone są zgodnie z przepisami i sugestiami osób kontrolujących z powiatu i województwa.

Radny Mariusz Gorgol stwierdził, że w związku z tym ten otwór w ziemi i pobór piasku jest legalny.

Prezes Tadeusz Czaja odpowiedział, że prawdę powiedziawszy nie jest legalny.

Radny Mariusz Gorgol powiedział, że tak to zrozumiał, bo z wypowiedzi prezesa wynikało, że była komisja i wszystko jest legalne. Zapytał, czy ta komisja ten otwór widziała.

Prezes Tadeusz Czaja odpowiedział, że tak – wszystko oglądali.

Radny Mariusz Gorgol zapytał, jak odniosła się komisja do tych pozostałości gruzu z eternitem z lat 90-tych. Co z tym zamierzają zrobić, bo kruszarka stoi nieużytkowana.

Prezes Tadeusz Czaja odpowiedział, że z tymi pozostałościami muszą sobie poradzić, a kruszarka jest sprawna.

Radny Mariusz Gorgol w związku z tym stwierdził, iż nie rozumie dlaczego nie jest to utylizowane.

Burmistrz Gminy Renata Pietkiewicz-Chmyłkowska na wstępie stwierdziła, że jest bardzo obiektywna. Zaapelowała do radnych, że sesja jest sesją, a pewne stanowiska powinny być wypracowane i przedyskutowane wcześniej. Prezes PUK-u powinien być na komisji, zostać przepytany dokładnie i dzisiaj nie byłoby tych pytań i dyskusji. Podkreśliła, że sesja nie jest miejscem, żeby dyskutować. Zwracając się do prezesa powiedziała, iż przykro jej, ale rację musi przyznać radnemu, bo wbrew temu, co mówiła komisja następną komisję miał niebawem w osobach Zastępcy Burmistrza, Kierownika RI i jej. To co tam zastali, przeszło ich najśmielsze wyobrażenia. To co radny mówił o gruzie jest to autentyczna prawda, bowiem próbowano gruz z naszej kruszarki wykorzystać przy drodze do jeziora na ul. Lipowej. Powiedziała, iż tego co przywieziono, nie będzie komentowała. Musieli zakupić 2 przyczepy gruzu, a w międzyczasie pokruszyć. Zdaniem osób kierujących tą gminą po to jest kruszarka, że ma ona pracować. Pan Prezes dostał zalecenia, iż jeden pracownik ma zajmować się kruszeniem tego gruzu, który jest cennym materiałem na nasze drogi. Jeżeli tego zalecenia nie będzie realizował, to Pan Prezes PUK wie, co go czeka.

Więcej głosu na temat raportu i sprawozdania nie zabierano.

Przewodniczący RM powiedział, że przedłożone sprawozdanie i raport Rada Miejska przyjęła do wiadomości w nadziei, że te zamierzenia będą realizowane.

Po tym przeszedł do realizacji kolejnego punktu obrad pn. „Sprawozdanie z realizacji zadań Gminnego Programu Przeciwdziałania Narkomanii”.

### **Ad.12)**

Przewodniczący RM powiedział, że materiały pisemne w zakresie realizacji zadań Gminnego Programu Przeciwdziałania Narkomanii radni otrzymali i zapytał, czy mają jakieś pytania.

Przedmiotowe sprawozdanie stanowi załącznik nr 9 do protokołu.

Radny Zdzisław Krawiec przedstawił opinię Komisji Rozwoju o sprawozdaniu w brzmieniu: „Komisja przyjęła sprawozdanie z realizacji zadań Gminnego Programu Przeciwdziałania Narkomanii za okres od 28 kwietnia do 31 grudnia 2006 r. Był to pierwszy rok funkcjonowania programu, który został uchwalony na lata 2006-2010. Z przedstawionego sprawozdania wynika, że zaplanowane działania zostały zrealizowane w stopniu zadawalającym, natomiast nie zostały zrealizowane zadania zaplanowane dla Ośrodka Kultury, jak również nie wiadomo, w jakim stopniu i czy zostały wykonane zadania przewidziane do realizacji przez Policję.

Tym niemniej Komisja uważa, że dzięki podejmowanym działaniom została podniesiona świadomość uczniów szkół podstawowych, gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych w zakresie skutków uzależnień. Komisja apeluje o natychmiastowe zgłaszanie Policji stwierdzonych przypadków zażywania narkotyków, jak również sygnałów wskazujących na prawdopodobieństwo ich zażywania, bowiem wczesne podejmowanie działań mających na celu rozwiązywanie problemów związanych z narkomanią, w znacznym stopniu przyczyni się do zapobiegania rozszerzania tego zjawiska”.

Więcej głosu na temat sprawozdania z realizacji programu przeciwdziałania narkomanii nie zabierano.

Przewodniczący RM powiedział, że przedłożone sprawozdanie Rada Miejska przyjęła do wiadomości.

Po tym przystąpił do realizacji punktu następnego pn. „Zagospodarowanie przestrzenne w mieście i gminie Borne Sulinowo – stan zaawansowania prac planistycznych i analiza potrzeb w tym zakresie”.

### **Ad.13)**

Przewodniczący RM powiedział, że materiały na temat zagospodarowania przestrzennego w mieście i gminie zostały opracowane i przedłożone.

Informacja pisemna nt zagospodarowania przestrzennego w mieście i gminie Borne Sulinowo zawierająca stan zaawansowania prac planistycznych i analizę potrzeb stanowi załącznik nr 10 do protokołu.

Przewodniczący RM stwierdził, że jest to temat rzeka, a koncepcji na te tematy jest tyle, ilu jest radnych. Tym niemniej i z tym problemem musimy sobie poradzić. Poinformował, iż przeczytał te materiały, które wydają mu się obiektywne, chociaż w niektórych tematach są sporne z rzeczywistością, bo inaczej by należało, a inaczej się robi. Przyznał, iż jest pełen uznania dla Pani, która te materiały sporządzała, bowiem jest napisane tak, jak jest i jak powinno być. Powiedział, iż wynotował problemy, na które należałoby zwrócić uwagę, bo poprzez jakieś doraźne działania sami sobie wyrządzamy szkodę. Poinformował, że w sesji uczestniczy pan architekt i prosił go o krótkie scharakteryzowanie materiału. Po tym udzielił mu głosu.

Piotr Kozłowski powiedział, że jest architektem-urbanistą i reprezentuje Biuro obsługi inwestycji „Integra” Spółka z o.o. z Poznania, która ma również swoją siedzibę w Złocieńcu. Pracownia złocieniecka realizowała projekt zmiany studium uwarunkowań, bowiem została wyłoniona w procedurze przetargowej obejmującej oprócz opracowania zmiany studium jeszcze plan zagospodarowania przestrzennego dla części zurbanizowanej miasta. Po uchwaleniu zmiany studium przedstawiony zostanie Radzie Miejskiej do uchwalenia projekt planu zagospodarowania przestrzennego, który szczegółowo określi rozplanowanie wszystkich kwestii związanych z planowaniem przestrzennym dla miasta Bornego Sulinowa. Powiedział, że studium określa politykę przestrzenną, nie jest prawem miejscowym, ale jest dokumentem obowiązkowym, którego posiadanie nałożyła od 1995 r. ustawa o zagospodarowaniu przestrzennym, a obecnie ustawa o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. Była potrzeba sporządzenia zmiany studium dla miasta, ponieważ zapis wcześniejszy obowiązujący do teraz był dość sztywny, schematyczny i niektórych kwestii w ogóle nie poruszał. Powiedział, że przez lata były gromadzone wnioski mieszkańców, obywateli i inwestorów zewnętrznych, które nie zgadzały się z zapisami studium i trudno

byłoby uwzględniać i realizować takie wnioski, jeśliby tego studium nie zmieniono. Powiedział, że radni otrzymali wyciąg z tekstu ujednoliconego studium, uwzględniający wprowadzone zmiany. Przy opracowywaniu studium uwzględniono zmiany dokonane od czasu wcześniej uchwalonego do dnia dzisiejszego, bowiem zmieniło się bardzo wiele ustaw. Obecny zapis studium uwzględnia wszystkie uwarunkowania i aspekty prawne. Omówił także procedurę związaną z opracowaniem projektu studium. Podkreślił, że studium nie jest dokumentem, który rozstrzyga, a zapisy w nim podane są elastycznie. Następnie w formie audiowizualnej przedstawił kierunki zagospodarowania miasta, tj. centrum - tereny mieszkaniowo-usługowe (centrotwórcze), obszary na zachód i południowy wschód - tereny rozwoju funkcji usługowych i produkcyjnych, obszar na północy - tereny mieszkalno-turystyczne, wypoczynku i rekreacji, obszar na zachód - tereny leśne. Poinformował, że prace nad zmianami studium rozpoczęli jeszcze za poprzedniego burmistrza, który miał pomysł, żeby wykreować miasto Borne Sulinowo na uzdrowisko. W związku z tym podjęli czynności przygotowawcze, zaznaczono lokalizację otworu, gdzie będzie prowadzony odwiert w poszukiwaniach solanki. Wtedy był zamysł, żeby wiodąca funkcja była uzdrowiskowa. Aktualnie doszli do przekonania, iż dopóki nie będzie faktów i okoliczności realnych, to na razie o tej funkcji, jako wiodącej, trudno mówić. Podkreślił, że plan zagospodarowania przestrzennego rozstrzygnie, gdzie i jakie inwestycje mogą być prowadzone, a wszystko to będzie się działo przy udziale radnych i społeczeństwa. Generalnie miasto jest samowystarczalne, ma wszystkie elementy w granicach administracyjnych, a mianowicie: wysypisko odpadów, oczyszczalnię ścieków, ujęcie wody, infrastruktura techniczna jest dla całego obszaru, układ komunikacyjny jest wydolny. Nadmienił, że przewidują w części zachodniej na terenach poligonowych obwodnicę, żeby nie przejeżdżać przez centrum miasta. Studium zawiera również lokalizację lądowiska. Kończąc stwierdził, iż ma nadzieję, że to studium posłuży przez wiele lat i często nie będzie zmieniane.

Przewodniczący RM zwrócił się do radnych, czy mają jakieś uwagi do przedstawionych propozycji.

Uwag nie zgłoszono.

Przewodniczący RM powiedział, że w informacji nt. zagospodarowania przestrzennego w mieście i gminie Borne Sulinowo zawierającej stan zaawansowania prac planistycznych i analizę potrzeb, przygotowanej przez pracownika Urzędu, jest podany całokształt tych działań i przytoczył kilka zdań ku przestrodze:

„Należy zdać sobie sprawę, że bez wyraźnie określonej polityki rozwoju przestrzennego polegającej na jednoznacznym i na wiele lat trwałym określeniu terenów przeznaczonych pod budownictwo, można doprowadzić do bankructwa gminy lub do zniszczenia jego środowiska oraz obniżenia standardów życia. (...) Pewna koncentracja inwestycji turystycznych może mieć miejsce nad niektórymi jeziorami i w obrębie wsi, szczególnie w postaci usług turystyki wodnej oraz agroturystyki. Profesjonalną agroturystykę można rozwinąć w większej odległości od jezior, wśród lasów i nad rzekami w każdej części gminy. (...) Sądzę, że wskazanym byłoby wyznaczenie pod działalność gospodarczą niedużych terenów w obrębie wsi rozwojowych i uzbrojonych położonych przy drogach publicznych o dużym natężeniu ruchu oraz wykorzystać na ten cel wyznaczone tereny w mieście. (...) Pod zabudowę należy przeznaczyć tylko tereny posiadające infrastrukturę techniczną lub które będą wkrótce uzbrojone. (...) Należy unikać sporządzania planów miejscowych dla działek położonych poza zwartą zabudową, z dala od dróg utwardzonych, pozbawionych infrastruktury technicznej, trudnych do uzbrojenia oraz powodujących duże nakłady finansowe gminy bez równoważnych dochodów. (...) Nie wszystkie wnioski mogą i muszą być zakwalifikowane do

opracowań planistycznych ze względu na obowiązki spoczywające na gminie w zakresie zapewnienia wnioskodawcom wymaganej infrastruktury technicznej.”

Podkreślił, że są to mocne stwierdzenia i nie sposób, żeby się nad tym nie zastanowić. Dodał, że on się z nimi zgadza. Próbował też niektóre sprawy z radnymi konsultować, ale różne są na ten temat opinie. Po tym zwrócił się o opinię komisji.

Przewodniczący Komisji Budżetowo-Gospodarczej Ryszard Cywiński poinformował, że komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie uchwalenia zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Borne Sulinowo.

Przewodniczący RM zwrócił się do Wiceprzewodniczącej RM o przeczytanie treści projektu uchwały.

Wiceprzewodnicząca RM Elżbieta Niepelt przeczytała treść projektu uchwały w sprawie uchwalenia zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Borne Sulinowo (dot. miasta Borne Sulinowo).

W związku z tym, że uwag do projektu uchwały nie zgłoszono, Przewodniczący RM poddał go pod głosowanie:

- za głosowało 12 radnych,
- głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie zgłoszono.

**Uchwała Nr IX/88/2007 Rady Miejskiej w Bornem Sulinowie z dnia 25 czerwca 2007 r. w sprawie uchwalenia zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Borne Sulinowo została podjęta i stanowi załącznik nr 11 do protokołu.**

W dalszej kolejności Przewodniczący RM przeszedł do projektu uchwały w sprawie przystąpienia do opracowania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Borne Sulinowo dla działek nr 12/91, 12/68, 12/65, 12/64, 22/20 położonych w miejscowości Dąbrowica i poprosił o wyjaśnienie przedmiotowego projektu uchwały.

Projekt uchwały wyjaśnił Piotr Kozłowski – architekt, który opracowywał zmianę studium. Na wstępie powiedział, że nie jest stroną w tej sprawie, ale jest zorientowany, bo z nim prowadzono rozmowy, żeby ten projekt uchwały przygotować. Poinformował, że właściciel tego terenu od kilku lat zabiegał o to, żeby ten teren przeznaczyć na cele mieszkalno-turystyczno-usługowe. Zaznaczył, że cała procedura będzie odbywała się przy udziale radnych i wszystkie elementy prac planistycznych, łącznie z wyłożeniem do publicznego wglądu i publiczna debata, będą się odbywały. Jeśli Rada Miejska uchwali ten projekt uchwały, to on będzie prawdopodobnie osobą sporządzającą ten projekt planu. Powiedział, że tereny działek objętych projektem uchwały leżą w centralnej części miejscowości (dotychczas nie są zagospodarowane) w rejonie działek, które wcześniej gmina podzieliła na cele mieszkalno-rekreacyjne. Projektem uchwały objęty jest także teren na zachód, który gmina może przejąć i zagospodarowywać na cele publiczne – są to tereny Agencji Nieruchomości Rolnych. W tym przypadku jest taki układ, że teren objęty planem załatwiałby także interes gminy. Gmina swój interes może realizować także poprzez inne umowy, nie wynikające z procedury planistycznej (kwestie uzbrojenia, infrastruktury technicznej, renty planistycznej). Dodał, że jest to kwestia umowy z wnioskodawcą – właścicielem gruntów. Obiektywnie stwierdził, że opracowując ten plan, będzie musiał wyważyć interesy publiczne i prywatne, ale myśli, iż będzie to korzystne dla obu stron. Powiedział, że jest to zgodne ze



studium uwarunkowań. Dotychczas gmina nie podejmowała tego tematu m.in. z braku środków.

W związku z tym, że inwestor chce wspomóc gminę w tej materii powiedział, iż myśli, że warto ten plan sporządzić.

Przewodniczący RM zwrócił się o opinię komisji.

Przewodniczący Komisji Budżetowo-Gospodarczej Ryszard Cywiński powiedział, iż komisja pozytywnie zaopiniowała projekt przedmiotowej uchwały. Poinformował, że czterema działkami wykazanymi w projekcie uchwały zainteresowana jest sama gmina, która zamierza przejąć je od Agencji Nieruchomości Rolnych. Natomiast jedna duża działka jest własnością prywatną, którą prywatny inwestor chciałby zagospodarować na usługi medyczne i działalność budownictwa jednorodzinnego bądź letniskowego. Powiedział, iż jako Rada będą się pilnie przyglądać pracom związanym z opracowaniem tego planu zagospodarowania, gdyż jest to duża działka o powierzchni około 17 ha. Ponadto zdaniem komisji należy iść w tym kierunku, żeby pozyskiwać środki finansowe z atrakcyjnych działek. Dodał, że ta działka musi zostać w sensowny sposób podzielona, żeby to nie było powielanie małych działeczek rekreacyjnych, letniskowych, a było związane z szerszą działalnością, zarówno z tworzeniem miejsc pracy (w tym przypadku działalność usług medycznych). W chwili obecnej jest to grunt rolny, słabej klasy, który nie przynosi gminie żadnych dochodów i korzyści. Natomiast po odpowiednim przekształceniu ten grunt może przynieść znaczne korzyści do budżetu gminy.

Przewodniczący RM powiedział, że jeden z obecnych na sali chce się wypowiedzieć na ten temat i jest to mieszkaniec Dąbrowicy. Po tym udzielił mu głosu.

Mieszkaniec Dąbrowicy Pan Adam Batko przedstawił się i poinformował, że w piątek po otrzymaniu projektu uchwały, z treścią jej zapoznana się część mieszkańców. Praktycznie nie ma wątpliwości, że gmina powinna te działki przejąć i bogacić się na tej ziemi. Powiedział, że on od 2 lat jest zameldowany w tej miejscowości, a dalej mieszka na działce letniskowej. Pracuje w tej gminie, żona też i dalej są letnikami. Prosił, żeby w projekcie uchwały uwzględnić również działki, na których mieszkańcy są zameldowani na stałe w tej miejscowości, a chodzi o przekwalifikowanie działek letniskowych na działki budowlane. Zasugerował, iż również mogą się dołożyć do opracowania planu.

Przewodniczący RM poinformował, że dzisiejsza Sesja tym tematem się nie zajmuje i udzielił głosu Pani Burmistrz.

Burmistrz Gminy Renata Pietkiewicz-Chmyłkowska odpowiedziała, iż jeżeli chodzi o plany zagospodarowania przestrzennego to dzisiejsze czasy wskazują na to, że muszą one być uchwalone jak najszybciej dla jak największej ilości terenów, m.in. dla Dąbrowicy, Piławy, Dolnego Silnowa, Jelenia, Jelonka. Podkreśliła, że są to tereny, które natychmiast wymagają zmiany w planie. Przystąpienie do wykonania nowego planu wymaga środków finansowych. Jeżeli w przypadku Bornego Sulinowa na ten rok na samo uchwalenie tego planu potrzeba nam 200-250 tys. zł, to proszę sobie wyobrazić koszty miejscowości, które będziemy przekwalifikowywać. Na Sesji padło słowo, że my się dołożymy. Powiedziała, że wszelkie dokładanie się do planu jest niezgodne z prawem, bo nie ma czegoś takiego jak dołożenie się do planu i zrobienie. Za chwilę może paść pytanie: kiedy gmina skorzysta. Wyjaśniła, że my przekwalifikujemy zmieniając plan przestrzenny, ale po przekwalifikowaniu tych działek automatycznie z działki rolnej na rekreacyjną lub budowlaną, osoba wnioskująca o zmianę

przeznaczenia danej działki musi gminie zapłacić opłatę planistyczną. Może to być kwota do 30%, chyba że Rada Miejska przy uchwalaniu planu przestrzennego podejmie inną uchwałę i wskaże, że ma być to kwota 25%. Dodała, że to już nie zależy od gminy, tylko od Rady Miejskiej. W rachubę wchodzi coś takiego, jak darowizna na rzecz gminy. Czasami gminy wchodzi w coś takiego, ale to nie może być darowizna na zmianę planu, bo za chwilę my występując o opłatę planistyczną możemy usłyszeć: jak to, przecież dałem pieniądze na to. Projekt uchwały wchodzi pod obrady Rady Miejskiej i dotyczy tej ilości działek, bo wnioskodawca ma pełną świadomość tego, że musi nam zapłacić opłatę planistyczną. Natomiast potrzeba sporządzenia nowych planów jest tak ogromna, bo my stopujemy działalność wielu ludzi, którzy mieszkają i mają jakieś plany, a nie mogą w jakiś sposób ich zrealizować. W przyszłym roku musimy przystąpić już do sporządzenia planu zagospodarowania przestrzennego dla niektórych miejscowości i terenów, dla których radni ustalą, bowiem aktualne zapisy w planie i przeznaczenie działek nie pozwalają rozwinąć się posiadaczom tych działek, co hamuje rozwój miejscowości. Kończąc stwierdziła, że protest mieszkańców Dąbrowicy jest na pewno uzasadniony i z tekstem protestu powinni się radni zapoznać, ale decyzja należy do radnych.

Pan Adam Batko zwracając się do radnych powiedział, że jako Rada stoją na straży prawa i jakichś społecznych uwarunkowań. Natomiast on niczego więcej się nie domaga, jak nie tworzenia fikcji. On w tej miejscowości mieszka od lat, płaci podatki, ale dlaczego ma płacić wyższe czynsze skoro mieszka na stałe. Stan faktyczny jest taki, a gmina przyjmuje to bez zmużenia oka od paru lat i jego zdaniem nie jest to sprawiedliwe.

Zastępca Burmistrza Bogdan Korpala zwracając się do mieszkańca Dąbrowicy powiedział, iż nabył działkę z pełną świadomością jej przeznaczenia jako letniskowej i płatności podatku od działki letniskowej. Nagle takich ruchów, jak proponuje, gmina nie może sankcjonować, bo takich pomysłów i tematów jest bardzo dużo na terenie gminy. Nie każdy pomysł, czy chęci mieszkańców gmina może zrealizować, bo po przekształceniu może stracić w sensie podatkowym.

Jednak w związku z tym, że to nie jest jednostkowy problem mieszkańca Dąbrowicy, bo są inne osoby być może, tutaj Urząd zamierza przystąpić do zmiany planów sukcesywnie małymi obszarami dlatego, że można je łatwiej przeprocedować i taniej. Co do jeziora Pile myśli, że radni podejmą takie działania, aby najpierw pozmieniać plany w miejscowościach nad nim położonymi. Będzie czynił starania, aby w przyszłym roku przystąpić do opracowania planów dla miejscowości Dąbrowica, Piława i Silnowo oraz ewentualnie zmianą planu objąć inne newralgiczne obszary. Podkreślił, że na pewno nie będzie zgody na to, żeby na każdą prośbę czy pomysł zgadzać się, już szybko robić, wydawać pieniądze, aby jednostkowo kogoś zadowolić. Dodał, iż nie ukrywa, że pan zgłaszający swój problem może go załatwić przy okazji zmiany planu dla tej miejscowości. Wtedy dopiero powinien wnioskować o zmianę zapisu, interesować się swoją własnością i pilnować tego tematu. Jednocześnie zaznaczył, iż głowy nikt nie da, że to życzenie zostanie zrealizowane.

Pan Adam Batko przyznał, iż rzeczywiście kupił tę działkę jako letniskową, ale tamten pan kupił jako rolną, a teraz Rada Miejska nad tym debatuje, natomiast nikt przez te 2 lata nie chce nad jego sprawą debatować.

Burmistrz Gminy Renata Pietkiewicz-Chmyłkowska zapytała, ile osób w Dąbrowicy czeka na przekwalifikowanie działek.

Pan Adam Batko odpowiedział, że pod pismem podpisało się 18 osób.

Zastępca Burmistrza Bogdan Korpala stwierdził, że problemu tego Pana przy tym projekcie uchwały nie załatwimy. Natomiast w roku przyszłym planuje się przystąpić do opracowania planu przestrzennego zagospodarowania dla miejscowości Dąbrowica.

Radny Ryszard Cywiński ustosunkował się do problemu poruszonego przez mieszkańca Dąbrowicy. Zwracając się do niego powiedział, iż miał świadomość tego, że kupuje grunt pod działalność letniskową i to się cały czas za nim ciągnie. To, że postawił budynek stacjonarny, a teraz podejmuje działania w kierunku przekształcenia na inną funkcję, to podjął pewne ryzyko stawiając ten budynek. Teraz chce z budownictwa letniskowego przekształcić działkę na budownictwo mieszkaniowe, co uszczupli dochody gminy. Natomiast Rada Miejska przekształcając grunt rolny z zerowych wpłat na konto gminy, liczy na pewne wpłaty związane z funkcją budownictwa letniskowego, jednorodzinnego, czy innej funkcji. Podkreślił, że wniosek mieszkańca Dąbrowicy jest daleko idący do tyłu dla gminy, która będzie miała straty z tego tytułu. Ponadto zauważył, że wprowadzając pewien wyjątek może on się powlec na teren całej gminy. Wszyscy, którzy nabyli działki 15, czy 20 lat temu pod działalność letniskową mogą dzisiaj wstać i powiedzieć, że oni też chcą, żeby te grunty przekształcić z funkcji letniskowej na usługową. Przeznaczając te grunty pod działalność letniskową mieli na uwadze to, że te grunty nabędą osoby w miarę majątne, których stać jest na ich zakup pod tę działalność.

Pan Adam Batko powiedział, że zgadza się z radnym Cywińskim, ale przy pracach związanych ze zmianą przeznaczenia działki można postawić warunek, iż dotyczyć będzie tylko osób zameldowanych na stałe.

Pan Piotr Kozłowski (architekt-urbanista) zaapelował o pozytywne i konstruktywne podejście do sprawy. Powiedział, że wydzielenie nowych działek na inwestycje pobudza koniunkturę. Zasugerował, żeby iść do przodu, nie blokować, ale również by reszta planu dla m. Dąbrowica także została podjęta. Nie warto podchodzić negatywnie i powiedzieć nie, bo wtedy nie dzieje się nic.

Radny Ryszard Cywiński stwierdził, że Komisja Budżetowo-Gospodarcza ma dwa priorytety główne, tj. gospodarkę wodno-ściekową oraz zmiany w planie przestrzennego zagospodarowania dla poszczególnych miejscowości gminy, szczególnie dla tych działek, gdzie od lat leżą wnioski. Jednocześnie dodał, że w chwili obecnej sytuacja finansowa gminy jaka jest obliguje do tego, żeby prace nad zmianami planu podjąć małymi krokami, a nie dużymi, chyba że pracownia Pana Kozłowskiego udzieli gminie jakiegoś dużego rabatu, żeby jeszcze nawet w tym roku przystąpić do szerszych zmian.

Pan Piotr Kozłowski powiedział, że w czynie społecznym to nie, ale można szukać.

Radny Ryszard Cywiński stwierdził, że trzyma go za słowo.

Przewodniczący RM zwrócił się do Wiceprzewodniczącej RM o przeczytanie treści projektu przedmiotowej uchwały.

Wiceprzewodnicząca RM Elżbieta Niepelt przeczytała treść projektu uchwały w sprawie przystąpienia do opracowania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Borne Sulinowo dla działek nr 12/91,12/68, 12/65, 12/64, 22/20 położonych w miejscowości Dąbrowica.

W dalszej kolejności Przewodniczący RM poddał projekt uchwały pod głosowanie:

- za głosowało 12 radnych,
- głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie zgłoszono.

**Uchwała Nr IX/89/2007 Rady Miejskiej w Bornem Sulinowie z dnia 25 czerwca 2007 r. w sprawie przystąpienia do opracowania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Borne Sulinowo dla działek nr 12/91,12/68, 12/65, 12/64, 22/20 położonych w miejscowości Dąbrowica została podjęta i stanowi załącznik nr 12 do protokołu.**

#### **Ad.14)**

#### **Podjęcie uchwał.**

##### 14.1

Przewodniczący RM przeczytał treść projektu uchwały w sprawie zbycia nieruchomości stanowiącej własność Gminy Borne Sulinowo (dot. zbycia lokalu mieszkalnego nr 1 w budynku nr 46C przy Al.Niepodległości w Bornem Sulinowie, położonego na działce nr 66/2 o pow. 0,4724 ha).

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Przewodniczący RM poddał projekt uchwały pod głosowanie:

- za głosowało 12 radnych,
- głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie zgłoszono.

**Uchwała Nr IX/90/2007 Rady Miejskiej w Bornem Sulinowie z dnia 25 czerwca 2007 r. w sprawie zbycia nieruchomości stanowiącej własność Gminy Borne Sulinowo została podjęta i stanowi załącznik nr 13 do protokołu.**

##### 14.2

Wiceprzewodnicząca RM Elżbieta Niepelt przeczytała treść projektu uchwały w sprawie zbycia nieruchomości stanowiącej własność Gminy Borne Sulinowo (dot. lokalu mieszkalnego nr 10 położonego w budynku nr 1 przy Al. Niepodległości w Bornem Sulinowie, na działce oznaczonej nr 20/3 o pow.0,1540 ha).

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Przewodniczący RM poddał projekt uchwały pod głosowanie:

- za głosowało 12 radnych,
- głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie zgłoszono.

**Uchwała Nr IX/91/2007 Rady Miejskiej w Bornem Sulinowie z dnia 25 czerwca 2007 r. w sprawie zbycia nieruchomości stanowiącej własność Gminy Borne Sulinowo została podjęta i stanowi załącznik nr 14 do protokołu.**

### 14.3

Przewodniczący RM przeczytał treść projektu uchwały w sprawie zbycia nieruchomości stanowiącej własność Gminy Borne Sulinowo (dot. zbycia budynku mieszkalnego w miejscowości Uniemino, położonego na działce nr 68/2 o pow. 0,2200 ha).

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Przewodniczący RM poddał projekt uchwały pod głosowanie:

- za głosowało 12 radnych,
- głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie zgłoszono.

**Uchwała Nr IX/92/2007 Rady Miejskiej w Bornem Sulinowie z dnia 25 czerwca 2007 r. w sprawie zbycia nieruchomości stanowiącej własność Gminy Borne Sulinowo została podjęta i stanowi załącznik nr 15 do protokołu.**

### 14.4

Wiceprzewodnicząca RM Elżbieta Niepelt przeczytała treść projektu uchwały w sprawie nabycia nieruchomości położonej w miejscowości Borne Sulinowo, gmina Borne Sulinowo (dot. nabycia od SM „Wspólnota” w upadłości w zamian za stwierdzenie wygaśnięcia zobowiązania podatkowego wobec gminy dwóch nieruchomości niezabudowanych położonych w Bornem Sulinowie, oznaczonych w ewidencji gruntów działkami nr 66/1 o pow.0,3929 ha i nr 45/16 o pow. 0,3393 ha).

Przewodniczący RM zwrócił się do radnych, czy mają pytania odnośnie projektu uchwały.

Radny Zdzisław Krawiec zapytał, jakie zadłużenie względem gminy ma Spółdzielnia Mieszkaniowa „Wspólnota”

Odpowiedzi udzieliła Kierownik Referatu Podatków i Opłat Beata Mieczkowska, która poinformowała, że Syndyk SM „Wspólnota” w upadłości w Bornem Sulinowie zwrócił się z wnioskiem o nieodpłatne przekazanie na rzecz gminy tych dwóch nieruchomości niezabudowanych. W zamian za przekazanie tych nieruchomości oczekuje wygaśnięcia zobowiązania podatkowego wobec gminy. Łącznie z odsetkami syndyk zalega gminie około 140 tys. zł.

Burmistrz Gminy Renata Pietkiewicz-Chmyłkowska powiedziała, iż prawda jest taka, że możemy dostać działkę albo zupełnie nic.

Innych pytań nie zgłoszono, w związku z czym Przewodniczący RM poddał projekt uchwały pod głosowanie:

- za głosowało 12 radnych,
- głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie zgłoszono.

**Uchwała Nr IX/93/2007 Rady Miejskiej w Bornem Sulinowie z dnia 25 czerwca 2007 r. w sprawie nabycia nieruchomości położonej w miejscowości Borne Sulinowo, gmina Borne Sulinowo została podjęta i stanowi załącznik nr 16 do protokołu.**

#### 14.5

Przewodniczący RM przeczytał treść projektu uchwały w sprawie wprowadzenia zmian do Strategii Rozwiązywania Problemów Społecznych Gminy Borne Sulinowo na lata 2005-2010 (dotyczący zmian w preliminarzu wydatków na realizację Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych Gminy Borne Sulinowo na 2007 rok).

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono, w związku z czym Przewodniczący RM poddał go pod głosowanie:

- za głosowało 12 radnych,
- głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie zgłoszono.

**Uchwała Nr IX/94/2007 Rady Miejskiej w Bornem Sulinowie z dnia 25 czerwca 2007 r. w sprawie wprowadzenia zmian do Strategii Rozwiązywania Problemów Społecznych Gminy Borne Sulinowo na lata 2005-2010 została podjęta i stanowi załącznik nr 17 do protokołu.**

#### 14.6

Wiceprzewodnicząca RM Elżbieta Niepelt przeczytała treść projektu uchwały w sprawie wprowadzenia zmian do Strategii Rozwiązywania Problemów Społecznych Gminy Borne Sulinowo na lata 2005-2010 (dotyczący wprowadzenia preliminarza wydatków na 2007 rok na realizację Programu Przeciwdziałania Narkomanii).

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Radny Zdzisław Krawiec poinformował, że Komisja Rozwoju wydała opinię pozytywną.

Przewodniczący RM poddał projekt uchwały pod głosowanie:

- za głosowało 12 radnych,
- głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie zgłoszono.

**Uchwała Nr IX/95/2007 Rady Miejskiej w Bornem Sulinowie z dnia 25 czerwca 2007 r. w sprawie wprowadzenia zmian do Strategii Rozwiązywania Problemów Społecznych Gminy Borne Sulinowo na lata 2005-2010 została podjęta i stanowi załącznik nr 18 do protokołu.**

Przewodniczący RM ogłosił 10 minut przerwy.

Po przerwie.

#### 14.7

Przewodniczący RM przeczytał treść projektu uchwały w sprawie wprowadzenia zmian w budżecie Gminy Borne Sulinowo na 2007 rok (dot. zwiększenia zarówno dochodów gminy jak i wydatków o kwotę 105.618,73 zł).

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono, w związku z czym Przewodniczący RM poddał projekt uchwały pod głosowanie:

- za głosowało 12 radnych,
- głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie zgłoszono.

**Uchwała Nr IX/96/2007 Rady Miejskiej w Bornem Sulinowie z dnia 25 czerwca 2007 r. w sprawie wprowadzenia zmian w budżecie Gminy Borne Sulinowo na 2007 rok została podjęta i stanowi załącznik nr 19 do protokołu.**

W dalszej kolejności Przewodniczący RM przeczytał treść drugiego projektu uchwały zmieniającej budżet Gminy Borne Sulinowo na 2007 rok (dot. zwiększenia dochodów gminy i wydatków o kwotę 27.988,00 zł).

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono, w związku z czym Przewodniczący RM poddał projekt uchwały pod głosowanie:

- za głosowało 12 radnych,
- głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie zgłoszono.

**Uchwała Nr IX/97/2007 Rady Miejskiej w Bornem Sulinowie z dnia 25 czerwca 2007 r. w sprawie wprowadzenia zmian w budżecie Gminy Borne Sulinowo na 2007 rok została podjęta i stanowi załącznik nr 20 do protokołu.**

Po podjęciu powyższej uchwały głos zabrała Burmistrz Gminy Renata Pietkiewicz-Chmyłkowska, która zwróciła uwagę na zmiany w budżecie gminy dotyczące zabezpieczenia środków na zapłatę pierwszej raty (10.000,-zł) w związku z zakupem budynku przy ul. Chrobrego w Bornem Sulinowie pod lokalizację Centrum Informacji Turystycznej oraz zwiększenia środków na wypłatę stypendiów motywacyjnych dla uczniów. Przypomniała, że w tym roku kwota stypendium wynosiła 50,-zł za semestr, natomiast w roku ubiegłym 100,-zł za semestr. Pomimo obniżonej kwoty stypendium za semestr, zaplanowane w budżecie gminy środki nie wystarczyły na ich wypłatę, w związku z czym postanowiła zmniejszyć wydatki reprezentacyjne burmistrza o kwotę 2.950,-zł i przeznaczyć ją na wypłatę stypendiów. Jednocześnie zwróciła uwagę, że należy o tym pamiętać przy pracy nad budżetem Gminy Borne Sulinowo na rok przyszły.

#### 14.8

Wiceprzewodnicząca RM Elżbieta Niepelt przeczytała treść projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie porozumienia pomiędzy Urzędem Miasta i Gminy Borne Sulinowo a Przedsiębiorstwem Państwowej Komunikacji Samochodowej w Szczecinku dotyczącego przedłużenia terminów spłaty zobowiązań wynikających z zaległych faktur VAT oraz na cesję tych wierzytelności na Bank Gospodarstwa Krajowego.

Burmistrz Gminy Renata Pietkiewicz-Chmyłkowska wyjaśniła, że podpisano umowy na wykup wierzytelności dla Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych oraz Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji. Okazało się jednak, że Bank Gospodarstwa Krajowego nie wykupuje dopłat. W związku z tym postanowiono wprowadzić wykup wierzytelności dla PKS-u, natomiast z zobowiązaniami wobec PWiK musimy radzić sobie sami.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Przewodniczący RM poddał projekt uchwały pod głosowanie:

- za głosowało 12 radnych,
- głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie zgłoszono.

**Uchwała Nr IX/98/2007 Rady Miejskiej w Bornem Sulinowie z dnia 25 czerwca 2007 r. w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie porozumienia pomiędzy Urzędem Miasta i Gminy Borne Sulinowo a Przedsiębiorstwem Państwowej Komunikacji Samochodowej w Szczecinku dotyczącego przedłużenia terminów spłaty zobowiązań wynikających z zaległych faktur VAT oraz na cesję tych wierzytelności na Bank Gospodarstwa Krajowego została podjęta i stanowi załącznik nr 21 do protokołu.**

#### 14.9

Przewodniczący RM przeczytał treść projektu uchwały w sprawie wniesienia przez Gminę Borne Sulinowo aportu do spółki pod nazwą „Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych – Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością” w Bornem Sulinowie.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono, w związku z czym Przewodniczący RM poddał go pod głosowanie:

- za głosowało 12 radnych,
- głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie zgłoszono.

**Uchwała Nr IX/99/2007 Rady Miejskiej w Bornem Sulinowie z dnia 25 czerwca 2007 r. w sprawie wniesienia przez Gminę Borne Sulinowo aportu do spółki pod nazwą „Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych – Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością” w Bornem Sulinowie została podjęta i stanowi załącznik nr 22 do protokołu.**

#### 14.10

Wiceprzewodnicząca RM Elżbieta Niepelt przeczytała treść projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia stawek opłat za korzystanie z cmentarzy komunalnych.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono, w związku z czym Przewodniczący RM poddał go pod głosowanie:

- za głosowało 12 radnych,
- głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie zgłoszono.

**Uchwała Nr IX/100/2007 Rady Miejskiej w Bornem Sulinowie z dnia 25 czerwca 2007 r. zmieniająca uchwałę w sprawie ustalenia stawek opłat za korzystanie z cmentarzy komunalnych została podjęta i stanowi załącznik nr 23 do protokołu.**

#### 14.11

Przewodniczący RM powiedział, że projekt uchwały dotyczy powołania Zespołu Opiniującego kandydatów na ławników. Zwrócił uwagę, że projekt uchwały zawiera tylko



dane sędziego wyznaczonego przez Prezesa Sądu Rejonowego w Szczecinku. Po tym prosił o zgłaszanie kandydatów do zespołu opiniującego.

Burmistrz Gminy Renata Pietkiewicz-Chmyłkowska zaproponowała, aby w skład przedmiotowego zespołu weszły radne: Jolanta Kuszmar i Elżbieta Niepelt.

Przewodniczący RM zwrócił się do zgłoszonych kandydatek, czy wyrażają zgodę.

Radne Jolanta Kuszmar i Elżbieta Niepelt wyraziły zgodę na powołanie ich w skład zespołu opiniującego kandydatów na ławników.

Innych kandydatów do składu zespołu opiniującego nie zgłoszono.

Wobec powyższego Przewodniczący RM przeczytał treść projektu uchwały, uwzględniającego poniższy skład zespołu opiniującego: Maciej Foltyniewicz, Jolanta Kuszmar, Elżbieta Niepelt, a następnie poddał go pod głosowanie:

- za głosowało 12 radnych,
- głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie zgłoszono.

**Uchwała Nr IX/101/2007 Rady Miejskiej w Bornem Sulinowie z dnia 25 czerwca 2007 r. w sprawie powołania Zespołu Opiniującego kandydatów na ławników została podjęta i stanowi załącznik nr 24 do protokołu.**

Opinie Komisji Budżetowo-Gospodarczej oraz Komisji Rozwoju odnośnie opiniowanych projektów uchwał stanowią załączniki nr 25 i 26 do protokołu.

### **Ad.15)**

W punkcie pn. „Interpelacje, wnioski i zapytania radnych” głos zabrali:

- Radny Zbigniew Maltański zgłosił zapytanie dotyczące czynszu mieszkaniowego. Powiedział, że w 2003 r. czynsz wynosił 1,37 zł, w 2005 r. podniesiono na 1,41 zł, natomiast od 1 lipca 2007 r. wynosi 1,80 zł, czyli podniesiono o 0,39 zł. Z budynku, w którym mieszka Prezes PUK-u rocznie otrzymuje 4.750,-zł. W związku z tym zapytał, co się dzieje z tymi pieniędzmi, jak one są wydawane. Na koniec zapytał, co z apteką w Łubowie. Zwrócił też uwagę, że dla ośrodków zdrowia w Łubowie i Silnowie zostało 1,5 roku. Dodał, że jak na razie to na ośrodkach zdrowia zależy tylko mieszkańcom, bo dyrektorowi to chyba w ogóle.

Burmistrz Gminy Renata Pietkiewicz-Chmyłkowska udzieliła poniższych odpowiedzi:

1. Sprawa ośrodków zdrowia i ich modernizacji była tematem ostatniego posiedzenia Rady Społecznej ZOZ-u. Wypowiadał się również dyrektor i wie jedno, że odwrotu od modernizacji nie ma i rzeczywiście w ciągu 1,5 roku sprawa musi zostać zakończona. Poinformowała, że została uzupełniona dokumentacja i w lipcu powinno już być pozwolenie na budowę. Stwierdziła, że nie zapominamy o tym temacie, natomiast pan dyrektor zgłaszał inny problem, a mianowicie co dalej z funkcjonowaniem i zapewnieniem obsady. Zagwarantował, że problemu z tym nie będzie, wchodzi nawet w rachubę prywatyzacja, czyli kontrakt dla jakiegoś lekarza w jednym i drugim ośrodku zdrowia.

2. Odnośnie apteki odpowiedzi udzieli Zastępca Burmistrza. Tym niemniej poinformowała, że odbyło się spotkanie z potencjalnym nabywcą i chętną osobą do prowadzenia tej apteki, a w szczególności wprowadzi Zastępca Burmistrza.
3. Sprawę czynszu mieszkaniowego w mieszkaniach komunalnych wytłumaczy Kierownik Referatu Gospodarki Nieruchomościami i Rolnictwa.

Zastępca Burmistrza Bogdan Korpala powiedział, że gmina zmieniła plan zagospodarowania przestrzennego odnośnie budynku, w którym zlokalizowany ma być punkt apteczny. Zgodnie z umową umożliwiono dzierżawcy wykonanie takiego punktu. Po stronie dzierżawcy było uzyskanie pozwolenia na budowę i zrealizowanie inwestycji. Powiedział, iż przypuszcza, że problem inwestora jest finansowy, bowiem nie zdawał sobie do końca sprawy z tego, ile ta inwestycja będzie kosztowała. Stąd są też i pewne opóźnienia, że do chwili obecnej ten punkt apteczny jeszcze nie powstał.

Kierownik Referatu Gospodarki Nieruchomościami i Rolnictwa Aneta Lisowska wyjaśniła sprawę czynszu mieszkaniowego. Powiedziała, że na podstawie obowiązującej ustawy o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu Cywilnego, lokator ma prawo żądać od gminy uzasadnienia i kalkulacji kosztów, jeżeli podwyżka czynszu jest wyższa niż 3% wartości odtworzeniowej. W naszym przypadku ta wartość nie została przekroczona. Gmina od 2005 r. nie podnosiła stawek czynszu za mieszkania komunalne, w związku z czym zostało uznane, że zasadnym byłoby wprowadzenie takich podwyżek stawek za mieszkania komunalne, również za socjalne. Poinformowała, że doszła kwestia lokali socjalnych, gdzie stawka czynszu na Kłomino wynosiła 0,50 zł. W związku z czym, żeby zachować tę stawkę również na lokale w Bornem Sulinowie byłoby to niezasadne zupełnie, ponieważ standard lokali w Bornem jest dużo wyższy niż w Kłominie. To również skłoniło, żeby nastąpiła zmiana stawek czynszów.

Radny Zbigniew Maltański prosił o udzielenie odpowiedzi, na co są przeznaczane środki z tytułu pobieranych czynszów.

Odpowiedzi na to pytanie udzielił Prezes Spółki PUK Tadeusz Czaja, która jest administratorem mieszkań komunalnych. Powiedział, że środki te przeznaczane są na ubezpieczenie majątku (od ognia i innych zdarzeń), na odtworzenie majątku, na stworzenie funduszu remontowego.

Kierownik Referatu Gospodarki Nieruchomościami i Rolnictwa Aneta Lisowska powiedziała, że środki te przeznaczane są też na zarządzanie nieruchomościami komunalnymi (podała przykład, iż na terenie miasta jest to stawka 0,45 zł).

Radny Zbigniew Maltański powiedział, że w decyzji jest napisane, że stawkę obniża się o 10% ze względu na zły stan techniczny budynku. Zapytał, czy ktoś w ogóle wie, jaki jest stan techniczny budynku Ośrodka Zdrowia w Łubowie. Poinformował, że jest stara poniemiecka instalacja elektryczna, ciekący dach od 4 lat. Po tym zwrócił się do Prezesa PUK, żeby budynek Ośrodka Zdrowia w Łubowie rozliczył w skali roku, tj. gdzie i na co przeznaczane są środki z pobieranych czynszów mieszkaniowych.

- Radny Zdzisław Krawiec zgłosił zapytanie dotyczące dywanika asfaltowego z Jelenia do Przyjeziera. Ponadto powiedział, że nie uzyskano odpowiedzi na problem zgłoszony przez Panią Sołtys Sołectwa Jeleń, a dotyczący bezpieczeństwa na drodze krajowej nr 20,

na której przynajmniej raz w tygodniu zdarza się wypadek. Jako mieszkańcy będą robić wszystko, żeby pisać, prosić, błagać, ale to będzie za mało. W związku z tym zwrócił się z prośbą do Pani Burmistrz i jej zastępcy, żeby im w tym temacie pomogli, bo kiedyś dojdzie do tragedii. Ponadto prosił o interwencję w sprawie chodnika na odcinku od szkoły do Kościoła, bowiem ulega on degradacji. Nie wie, co jest tego przyczyną (może zła podsypka), ale jeszcze pół roku, rok i będzie po chodniku.

Burmistrz Gminy Renata Pietkiewicz-Chmyłkowska powiedziała, że w kontakcie z Krajowym Zarządem Dróg jesteśmy od dawna. Nie tak dawno miała okazję w nieformalny sposób dyskutować z Prezesem – było spotkanie w „Marinie”. Problem jest jeden – nie mają destruktu i nie mogą go zdobyć. Z chwilą jak go dostaną, zadanie będą kończyć. Przypomniała, że jest to zadanie Krajowego Zarządu Dróg, a gmina tylko partycypowała w kosztach w kwocie 20.000,-zł.

- Radny Mariusz Gorgol powiedział, że Borne Sulinowo ma dookoła lasy, a przed dwoma tygodniami był pożar. Jednostki wyjazdowe Straży Pożarnej w Szczecinku są dwie na jednej zmianie. W trakcie pożaru Ochotnicza Straż Pożarna jak się zbierze i zdąży, to przyjedzie, ale ten okres jest zbyt długi. Stwierdził, że był pożar lasu, ale praktycznie nie było komu przyjechać. Dla niego jest to paradoksalna sytuacja, bo jest Centrum Szkolenia w Bornem Sulinowie i dziennie przebywa tam około 20-30 strażaków, którzy się tam szkolą, a ponadto posiada do dyspozycji kilka wozów bojowych. Na prośbę Nadleśniczego w rozmowie telefonicznej Pan Jagodzki odpowiedział, że ma związane ręce i nie może żadnej jednostki wysłać. Dzwoniono też do Szczecina, bowiem Komenda Wojewódzka podejmuje decyzje, gdzie podjęto decyzję, że dadzą samochód z kierowcą, ale bez załogi. W związku z tym powiedział, że należy z tym coś zrobić, bo Borne Sulinowo jest odcięte od straży pożarnej, a tylko ochotnicza straż nam została, która nie zawsze może zdążyć.

Burmistrz Gminy Renata Pietkiewicz-Chmyłkowska przypomniała swoją wypowiedź z Sesji w obecności Pana Jagodzkiego i Komendanta Szulakowskiego, kiedy wspólnie nie mogli się pogodzić, że w przypadku zatonięć, które miały miejsce, na miejscu mamy szkolonych pletwonurków, a żaden z nich praktycznie nie brał udziału w akcji. Dopiero po interwencji Pana generała coś w tej kwestii zaczęło się dziać. Stwierdziła, że to samo dotyczy jednostki straży pożarnej. Województwo uważa, że to nie jest straż pożarna tylko ośrodek szkoleniowy i w ramach tego ośrodka strażacy nie muszą wyjeżdżać do pożaru, jest to ich dobra wola, że czasami udostępnią samochód. Wszystkie te działania zmierzają do tego, żeby w Bornem Sulinowie utworzyć Ochotniczą Straż Pożarną, a to się wiąże z naszymi kosztami. Przyzwoite wyposażenie takiej straży to co najmniej 100 tys. zł, nie mówiąc o kosztach utrzymania. Aktualne stanowisko jest takie, że korzystając z obecności Pana generała (będzie w środę lub czwartek) chce do takiego spotkania doprowadzić. Wtedy na telefon zwróci się do niektórych radnych, jeżeli będą chcieli uczestniczyć w takim spotkaniu, jak również do Pana Starosty (on o tym spotkaniu wie), żeby wypracować wspólne stanowisko i żeby Komendant Powiatowy PSP wyodrębnił ze swojej jednostki jakąś brygadę reagowania, a nie obciążał nas dodatkowymi kosztami. Jeżeli jednak nie będziemy mieli wyjścia, to taką jednostkę będziemy tworzyć.

- Radny Piotr Kujawa zapytał Panią Burmistrz, co z odwiertami w Bornem Sulinowie.

Burmistrz Gminy Renata Pietkiewicz-Chmyłkowska odpowiedziała, że odwierty są sprawą nośną. Przypomniała, że w budżecie gminy na ten rok przewidziano kwotę

82.000,-zł na wykonanie tego odwiertu. Miał się odbyć przetarg, koszty wzrosły niepomniernie, jeżeli chodzi o udział własny gminy, ale tak czy owak ten przetarg zostanie rozpisany. Aktualnie z drżeniem serca czeka, żeby Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska nie wycofał się z obiecanej kwoty 5 mln zł. Do końca nadal nie jest wyjaśniona sprawa zrzutu, czyli kto poniesie koszty tego co się wydobydzie. Ponadto o zawrót głowy przyprawia ją jedno, że gmina będzie musiała podpisać weksel in blanco. Te 5 mln zł uchwałą Rady Miejskiej wejdzie w kwotę naszego zadłużenia na okres poręczenia. Zastępca Burmistrza jest przygotowany do przetargu na roboty. Myślimy o takim rozwiązaniu, żeby to poręczenie i podpisanie weksla wziął na siebie wykonawca. Poinformowała także, że czeka nas jeszcze jedno poręczenie dotyczące gospodarki wodno-ściekowej, tj. na jednostkę realizującą projekt i na kredyty, które zaciągnie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Szczecinku. Powiedziała, że rzekomo nie wejdą one w naszą obsługę długu, ale wymaga to wyjaśnienia w Regionalnej Izbie Obrachunkowej. Jest bowiem tabela i przy symulacji tej spłaty, ewidentnie to nam wchodzi. Jeżeli to się potwierdzi, to chcą doprowadzić do zmiany sposobu naliczania prognozy tego długu, żeby wybijać nasze poręczenia w ten sposób, aby nie wchodziły w obsługę tych wszystkich kredytów, które mamy. Przy wyliczeniu wskaźnik zadłużenia wyszedł powyżej 70%. Po tym oddała głos Zastępcy Burmistrza, aby wypowiedział się na temat odwiertu.

Zastępca Burmistrza Bogdan Korpala powiedział, że jest wymagana uchwała Rady Miejskiej o zabezpieczeniu i umożliwieniu zaciągnięcia zobowiązania przez Burmistrza Gminy wekslem in blanco. Skutek tego odwiertu nie jest do końca znany i nie wiadomo, czy to będzie woda lecznicza czy solanka, czy woda mineralna. Stwierdził, że jako gmina swoją rolę kończymy na tym odwiercie i nic do tego nie mamy, musimy ponieść koszty realizacji w części udziału własnego. Dochodzi jeszcze kwestia wód popłucznych, które prawdopodobnie trzeba będzie transportować do morza, co również wiąże się z kosztami. Jego zdaniem sprawa wymaga zastanowienia, bowiem nie jesteśmy aż tak bogaci, żeby się nie zastanawiać. Mamy inne zadania, które też musimy realizować (ośrodki zdrowia, ośrodek kultury, biblioteka, infrastruktura, drogi). W tym przypadku wchodzimy w problematyczne przedsięwzięcie, które albo da efekt, albo nie da efektu.

Burmistrz Gminy Renata Pietkiewicz-Chmyłkowska stwierdziła, że Zastępca Burmistrza do tego zadania podchodzi bardzo sceptycznie, natomiast dla niej jest to temat bardzo nośny, bo kto nie bierze 5 mln zł. Sprawa się jednak przeciąga i nie jest to takie proste pomimo, że negocjacje były bardzo udane. Może faktycznie partnerstwo publiczno-prawne rozwiązałoby tę kwestię, trzeba tylko taką osobę znaleźć. Tak czy inaczej Radzie Miejskiej przyjdzie podjąć uchwałę o zabezpieczeniu wekslem tej kwoty, a pozostawia to pod obrady Rady.

- Radny Dariusz Skiba poruszył temat ostatniego weekendu, zwłaszcza imprezy organizowanej przez Firmę MATEX. Impreza odbyła się na terenie ogólnodostępnym i nie wie, czy taka zgoda została wydana. Prawdopodobnie są duże zniszczenia, bowiem zniszczona jest droga przez samochody dostawcze. Poinformował, że osobiście na tej imprezie nie był, ale taki sygnał otrzymał od mieszkańca miasta. W związku z tym prosił, żeby zlustrować tę sprawę i dopilnować, żeby ta droga została naprawiona.

Burmistrz Gminy Renata Pietkiewicz-Chmyłkowska powiedziała, że rzeczywiście było zaproszenie od Firmy MATEX na tę imprezę, ale nie skorzystała z zaproszenia, bo za chwilę przystąpi do windykowania należności, które Firma MATEX będzie musiała

gminie zwrócić (chodzi o podatek od nieruchomości z ustawy pojarowskiej). Poinformowała, że uroczystość odbywała się nad jeziorem na terenach dzierżawionych przez Pana Kolanowskiego. Umowa dzierżawy opiewa na 6000 m<sup>2</sup> i nie wskazuje, jakie są to tereny. Dlatego musi do tej umowy wrócić i określić, jakie są to tereny. Dodała, że była to impreza zamknięta. Odnośnie drogi dojazdowej do ul. Lipowej powiedziała, że w sobotę wjechały 2 wielkie samochody Firmy „Dalbet”; na jednym był polbruk i inne ciężkie materiały, a za nim grucha z cementem. Pierwszy samochód miał zamiar wjechać w drogę, gdzie stoi znak zakazu wjazdu, bo chciał sobie skrócić drogę ponoć do posesji Pana Czajkowskiego. Poinformowała, że całe to zdarzenie widziała i zaraz ściągnęła Komendanta Straży Miejskiej. Kamerą nagrali stan drogi, jak również zrobione zostały zdjęcia. Faktycznie przez te samochody zostało zorane całe pobocze nowo robionej drogi. Teraz będą dwie propozycje: albo firma, która robiła drogę wykona ją na nowo, a fakturą obciążymy firmę „Dalbet” ze Szczecinka, albo firma „Dalbet” sama będzie musiała tę drogę przywrócić do odpowiedniego stanu.

- Radny Dariusz Skiba powiedział, że również w ten weekend (z piątku na sobotę) młodzi ludzie pobili jakiegoś człowieka (była impreza w „Barze pod Orłem”, bo odbywały się Mistrzostwa Polski Pocztców). Prosił, aby uczulić Komisariat Policji, że jak są takie imprezy to, żeby było widać policjantów. Poinformował, że tę informację przekazała mu żona, a ten człowiek został dotkliwie pobity.
- Radny Mariusz Gorgol poinformował, do czego niektórzy policjanci są zdolni i opowiedział przypadek w Łubowie. Palilo się, nie miał sprzętu, więc zadzwonił do Pana Korszuna, żeby szybko dał ciągnik z pługiem. Najszybszy ciągnik z pługiem miał w Starowicach. Kierowca przyjechał, wykonał pracę, policja tego pilnowała. Potem policjanci czekali na niego, aż wyjedzie z powrotem na drogę publiczną i zatrzymali go. Kazali stawić mu się na drugi dzień na Komisariat. Pan Korszun pojechał z dokumentami i otrzymał mandat 1000,- zł. Uprosił na 500,-zł, ale pensja tego Pana poszła na nic.
- Burmistrz Gminy Renata Pietkiewicz-Chmyłkowska nawiązała do egzekwowania postanowień uchwały o utrzymaniu czystości i porządku w gminie m.in. w zakresie ochrony środowiska. Powiedziała, że na zebraniach wiejskich ludzie sami mówili, że powinniśmy egzekwować umowy zawarte z PWiK na wywożenie nieczystości. W niektórych miejscowościach przebiegało to bezboleśnie, Straż Miejska sprawdziła podpisane umowy oraz sposób wywożenia i eksploatowania zbiorników bezodpływowych, udzielając tylko reprimendy i zapowiadając następne wizyty. Takie wizyty odbyły się w gminie, sołtysi dostali informacje, jakie są konsekwencje nie zawierania umów i nie wywożenia ścieków itd. Strażnicy byli w Unieminie i 3 mieszkańców tej miejscowości otrzymało mandaty w wysokości 50,-zł. Jeden z nich zapłacił, drugi nie zapłacił. Konsekwencją niezapłacenia mandatu jest skierowanie sprawy do Sądu Grodzkiego i żaden Burmistrz, żaden radny - nikt nie może spowodować, że taki mandat zostanie cofnięty. Zależy to później tylko i wyłącznie od Sądu Grodzkiego, chyba że powołuje on na stronę Komendanta jako stronę Straży Miejskiej i ten wnioskuje o jakieś symboliczne ukaranie. W przypadku 1 mieszkańca Uniemina stało się tak, że Komendant nie został powołany do Sądu Grodzkiego jako strona i sąd sam rozstrzygnął tą sprawę stosownie do ustawy o ochronie środowiska i uchwały Rady Miejskiej z 2005 roku, przysądzając kwotę 1.050,-zł. W tym momencie została zaproszona na zebranie i usłyszała moc płomiennych wystąpień, jak to się traktuje ludzi na wsi. Na zebraniu uświadamiano, przywoływano ustawę i niestety te sprawy trzeba regulować. Poinformowała, że na zebraniu wiejskim w Juchowie ludzie sami domagali się wreszcie

egzekwowania przez Straż Miejską postanowień uchwały. Po tym – zwracając się do Pani sołtys Radacza - powiedziała, iż to samo jest w Radaczu. W tej miejscowości jest o tyle niewesoło, że był tu obecny Pan Prezes Wdowiak, który chciał zerwać umowy z wami. Czytała protokół ze spotkania Burmistrza Tomczaka z sołtysami, w którym jest napisane, że najwyżej zerwicie umowy, nie płacie, ale zapytała: kto to będzie robił, skąd następną firmę weźmiecie i jak ona sobie policzy wywóz nieczystości. Poinformowała, że nagminnie w miejscowości Radacz ludzie nie mają podpisanych umów, bądź nie płacą do PWiK rachunków. Dlatego najpierw mieszkańcy zostali uprzedzeni i w tym tygodniu Straż Miejska zacznie znów egzekwować to, co zapowiedziała.

Więcej głosu nie zabierano.

Przewodniczący RM przeszedł do realizacji kolejnego punktu Sesji pn. „Ustalenie terminu następnej Sesji”.

#### **Ad.16)**

Przewodniczący RM powiedział, że zbliża się sezon letni i jego zdaniem nie powinno być Sesji do września.

Burmistrz Gminy Renata Pietkiewicz-Chmyłkowska przypomniała, że podjęto uchwałę na kredyt konsolidacyjny. W związku z tym musi dokonać bardzo istotnych przeszacowań i zmian w budżecie gminy na 2007 rok. Dobrze by było - ustalając prowizorium budżetowe, a chce już to robić we wrześniu - wiedzieć na półrocze, jak wyglądamy ze środkami w tym budżecie po konsolidacji. Dlatego bardzo istotne jest wprowadzenie zmian w budżecie gminy. W związku z tym zaproponowała, aby Sesja taka odbyła się na jej wniosek pod koniec lipca.

Przewodniczący RM powiedział, że z zachowania radnych wynika, iż jest to możliwe. Po tym przeszedł do realizacji punktu pn. „Wolna Trybuna”.

#### **Ad.17)**

W punkcie Sesji pn. „Wolna Trybuna” głos zabrała Małgorzata Deręgowska – Sołtys sołectwa Rakowo. Na wstępie powiedziała, że w trakcie omawiania na dzisiejszej Sesji problematyki dróg, nie był poruszany temat dróg leśnych, po których biegną trasy turystyczne. Poinformowała, że były pięknie utrzymane trasy dla rowerzystów, natomiast teraz ich stan jest zły, bowiem są zryte przez pojazdy wywożące drewno z lasu. Dodała, że do mieszkańców domów leśnych dojazd karetki pogotowia jest abstrakcją. Ludzie sami wyrównują te koleiny, potem wyjeżdża następny samochód z lasu i znów jest zryte. Podkreśliła, że tak wyglądają przed sezonem drogi w lesie. Powiedziała, że nie ma już sołtysów z Noblin i Komorza, gdzie ludzie przyjechali i wybrali się samochodem na wycieczkę. Podjechali sobie gdzieś tam i zostawili samochód, bo zawieszenie uległo uszkodzeniu i trzeba było ściągać pomoc drogową. W związku z tym zapytała, jakie są możliwości wyegzekwowania od lasów naprawy dróg leśnych, po których biegną trasy turystyczne, bowiem z roku na rok stan tych dróg jest tragiczniejszy – było pięknie a jest zryte.

Radny Mariusz Gorgol powiedział, że jest leśnikiem i wyjaśnił tę sprawę. Zarządcą lasów jest Urząd Leśny i odpowiada za funkcję leśną, ale sam wywóz drewna z lasu zabezpiecza odbiorca, który za to odpowiada, np. Kronospan, tartak. Przyznał rację, że tak wygląda stan dróg leśnych, jak jest prowadzona zrywka czy wywóz drewna i wówczas drogi są w opłakanym stanie. Koszty napraw i remontu ponoszą lasy, ale one też nie mają worka z pieniędzmi. Ponadto poinformował, że w Bornem Sulinowie drogi leśne nie są tak rozjeżdżone jak drogi leśne w Nadleśnictwie Czaplinek, bowiem są inne uwarunkowania glebowe. W Bornem Sulinowie podłoże lasów jest piaszczyste, natomiast w Nadleśnictwie Czaplinek są lasy bukowe i dominuje podłoże gliniaste (przy jednym wywozie drewna 300 kubików drogi nie ma). Kończąc swoją wypowiedź powiedział, że takie są uwarunkowania glebowe i niestety w tej kwestii nie da się nic zrobić. W Bornem Sulinowie starają się jakoś te drogi utrzymać, ale nie mówi, że jest idealnie. W związku z powyższym zasugerował napisanie pisma do Nadleśnictwa Czaplinek w tej sprawie.

Burmistrz Gminy Renata Pietkiewicz-Chmyłkowska zwracając się do Pani Sołtys Sołectwa Rakowo powiedziała, żeby napisała taki projekt pisma, a ona podpisze i wyśle do Nadleśnictwa Czaplinek.

Więcej głosu nie zabierano.

#### **Ad.18)**

Przewodniczący RM powiedział, że porządek obrad został wyczerpany i zamknął Sesję.

Sesja Rady Miejskiej w Bornem Sulinowie w dniu 25 czerwca 2007 r. trwała od godz. 9-tej do godz. 15.05.

Na tym protokół zakończono.

Protokołowała:  
Anna Łozińska